

RAPORT DOTYCZĄCY POTRZEB DZIECI I MŁODZIEŻY
ZWIĄZANYCH Z SZEROKO ROZUMIANĄ SFERĄ
KULTURY.

BADANIE PRZEPROWADZONE W RAMACH PROGRAMU BARDZO
MŁODA KULTURA
– PERSPEKTYWA WOJEWÓDZKA

Tomasz Adamski

Ewa Kępa

Karolina Wierel



**BARDZO
MŁODA KULTURA**
woj. podlaskie

Instytut Studiów Kulturowych Uniwersytet w Białymstoku

Białystok 2021

1. WPROWADZENIE	3
2. KLUCZOWE WNIOSKI I REKOMENDACJE	5
3. UWAGI METODOLOGICZNE	8
4. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ TERENOWYCH	10
5. PODSUMOWANIE	18
6. RAPORT Z REALIZACJI I STUDIUM PRZYPADKU - BADANIE MŁODZIEŻY	20
7. RAPORT Z REALIZACJI II STUDIUM PRZYPADKU - BADANIE DZIECI	44
DZIECI:	63

1. WPROWADZENIE

Program **Bardzo Młoda Kultura** (BMK) to wieloletni program Narodowego Centrum Kultury (NCK) mający na celu **wzmacnianie roli edukacji kulturowej**, zarówno dzięki intensyfikacji, jak i wykorzystaniu edukacyjnego potencjału kultury. Głównym zadaniem programu BMK jest projektowanie, testowanie oraz wprowadzanie rozwiązań łączących ze sobą dwie sfery – kultury oraz edukacji, co stanowi fundament tworzenia systemu, w którym kultura jest narzędziem konstytuowania istotnych społecznie kompetencji oraz postaw¹.

Program Bardzo Młoda Kultura to program, którego odbiorcami są kulturotwórcy: nauczyciele(-ki), animatorzy(-ki), instruktorzy(-ki), edukatorzy(-rki) i artyści(-tki), pracujący w instytucjach kultury, placówkach oświatowych, organizacjach pozarządowych, placówkach pomocy społecznej itp., a beneficjentami są dzieci i młodzież jako uczestnicy zajęć, działań, przedsięwzięć i projektów podejmowanych przez te osoby².

W regulaminie programu wymienia się jego główne cele:

1. wzmacnianie edukacji kulturowej poprzez eliminowanie barier pomiędzy sferą edukacji a kultury;
2. rozwijanie sieci współpracy instytucji, organizacji i osób prywatnych, zajmujących się animacją i edukacją kulturową;
3. budowanie podstaw dla zintegrowanych działań z zakresu animacji i edukacji kulturowej na poziomie lokalnym i ogólnopolskim;

¹ Jeleń Marta, Szczurek Agnieszka, Szostakowska Magda, 2020, *Raport z ewaluacji ex-ante programu Bardzo Młoda Kultura 2019-2021*, Warszawa: NCK, <file:///Users/user/Downloads/raport-z-ewaluacji-ex-ante-programu-bardzo-mloda-kultura-2019-2021.pdf>, (dostęp: 27.09.2021)

² Bąk Agnieszka, Broszkiewicz Wojciech, Knaś Piotr, 2021, *Diagnoza wojewódzka w ramach programu Bardzo Młoda Kultura 2021. Wytyczne i rekomendacje dla regionalnych operatorów*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, s. 3.

4. wzmacnianie zawodowych kompetencji osób zajmujących się animacją i edukacją kulturową w Polsce³.

BMK ma charakter ogólnopolski, za jego realizację w województwach odpowiadają Operatorzy – instytucje i organizacje wybrane w konkursie, a kluczowym sposobem działania jest współpraca. Operatorem VI edycji konkursu w województwie podlaskim w 2021 roku jest Podlaski Instytut Kultury. Tegorocznej edycji przyświecało **hasło: „Natury Kultury”**.

Ważnym elementem Programu BMK jest prowadzenie systematycznej refleksji o Programie na podstawie trzech typów badań: diagnozy, ewaluacji i monitoringu⁴. Niniejszy raport jest realizacją pierwszego typu badań.

³ Jeleń Marta, Szczurek Agnieszka, Szostakowska Magda, Ośrodek Ewaluacji, 2021, *Ewaluacja drugiej edycji programu BMK. Projekty lokalne. Raport z badania*, Warszawa: NCK, <https://www.nck.pl/dotacje-i-stypendia/dotacje/programy-dotacyjne-nck/bardzo-mloda-kultura/raporty/ewaluacja-2-edycji-programu-bardzo-mloda-kultura>. [dostęp: 27.09.2021], s. 5.

⁴ Bąk Agnieszka, *op. cit.*, s. 3.

2. KLUCZOWE WNIOSKI I REKOMENDACJE

Realizacja dwóch studiów przypadku przeprowadzonych wśród beneficjentów i odbiorców BMK w edycji 2021 pozwala na wysnucie następujących wniosków:

- **Program BMK jest cenioną formą prowadzenia działalności kulturalnej i edukacyjnej w województwie podlaskim.** Z wypowiedzi animatorów(-ek) i edukatorów(-ek) wynika, że są bardzo zadowoleni(-e) z faktu, że dzięki niemu mogą zdobyć dodatkowe fundusze na swoje działania. Często pozwala im to na przetestowanie nowych pomysłów, które planują później realizować na szerszą skalę. Animatorzy(-ki) uważają, że kultura nigdy nie była dostatecznie dofinansowana, więc każda możliwa forma wsparcia działań animacyjnych i edukacyjnych jest przez nich(-e) ceniona i pomaga w realizacji działań kulturalnych.
- Ewentualny brak kontynuacji tej formy wsparcia działań kulturalnych i edukacyjnych będzie miał negatywny wpływ na poziom oferty kulturalnej miejscowości, w których był realizowany program BMK.
- Animatorzy(-rki) i edukatorzy(-rki) podkreślali, że w przygotowywanych przez nich zajęciach często uczestniczą wciąż te same osoby.
- Badane dzieci i młodzież były zadowolone z uczestnictwa w projekcie BMK. Młodzi odbiorcy kultury mieli poczucie dużej wartości tego, co zostało przez nich wykonane lub stworzone w trakcie warsztatów.
- Animatorzy(-ki) i edukatorzy(-ki), z którymi rozmawialiśmy uwzględniają potrzeby i oczekiwania dzieci i młodzieży. Projekty, w których młodzi uczestnicy wzięli udział, odpowiadały ich zainteresowaniom.
- Animatorzy(-ki) i edukatorzy(-ki), z którymi rozmawialiśmy podkreślali, że udział dzieci i młodzieży w projektach przeprowadzonych w ramach BMK często przekładał się potem na ich aktywność w innych formach zajęć prowadzonych przez poszczególne instytucje.

- Realizacja projektów w ramach BMK pozytywnie wpłynęła na integrację społeczności lokalnej i motywowała do wspólnych, międzypokoleniowych działań na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego regionu.
- Po zebraniu danych od operatora BMK i odbiorców BMK okazało się, że tylko w jednym projekcie brała udział młodzież. Odzwierciedla to problem braku zaangażowania młodzieży w działania kulturalne, o którym słyszeliśmy od naszych informatorów.

REKOMENDACJE:

- Naszym zdaniem **należy kontynuować w przyszłości funkcjonowanie programu BMK** gdyż, jak pokazuje przeprowadzona przez nas diagnoza, stanowi on cenną formę wsparcia lokalnych działań animacyjnych i edukacyjnych. Dodatkowo, dzięki badaniom prowadzonym w jego ramach rozpoznawana jest specyfika i różnorodność światów kulturowych dzieci i młodzieży. Pozyskana wiedza może być bardzo przydatna w organizacji i realizacji kolejnych projektów lokalnych skierowanych do dzieci i młodzieży.
- Należy pomyśleć nad rozwiązaniami, które zwiększyłyby udział i zróżnicowanie grupy młodych odbiorców w działaniach do nich skierowanych. Wśród proponowanych rozwiązań mogą znaleźć się ułatwienia związane z transportem umożliwiającym dotarcie na zajęcia lub udogodnienia dla rodziców, którzy dowożą dzieci na zajęcia (np. zadbanie o miejsce, w którym mogą na swoje dzieci poczekać).
- Dzieci i młodzież często nie wiedzą, że mogą zabierać głos w niektórych kwestiach dotyczących przebiegu projektów kulturalnych. Należałoby częściej pytać o ich zdanie, o własne pomysły. Dać im większą możliwość i zachęcić do wypowiedzania się i wyrażania własnych opinii, do odwoływania się do swoich wyjątkowych doświadczeń i spostrzeżeń. Ukształtować w nich przekonanie, że mają wpływ na otaczającą ich rzeczywistość.

- Niezbędna jest ewaluacja poszczególnych projektów, która pomocna jest w planowaniu przyszłych działań kierowanych do dzieci i młodzieży. Taką potrzebę podkreślają sami animatorzy(-ki) i edukatorzy(-ki).
- Należy zastanowić się nad sposobami zwiększenia partycypacji młodzieży w działaniach kulturalnych. Przekonać ją, że aktywność w sferze kultury wzmacnia ich podmiotowość i staje się istotnym czynnikiem zwiększającym ich sprawczość w kontekście życia osobistego oraz w obliczu ich obywatelstwa, ujmowanego zarówno z perspektywy lokalnej jak i globalnej.

3. UWAGI METODOLOGICZNE

W celu realizacji diagnozy wojewódzkiej programu Bardzo Młoda Kultura przeprowadzono dwa studia przypadku. W trakcie badania zastosowano metody z wytycznych i rekomendacji NCK, wedle których należało wykonać scenariusz FGI z elementami warsztatu (z młodzieżą), scenariusz FGI z wykorzystaniem technik wizualnych (z dziećmi) oraz dwa scenariusze z osobami dorosłymi (odbiorcami BMK).

Scenariusz z młodzieżą biorącą udział w badaniu został zorganizowany w grupie wiekowej od 14 do 17 lat. Badanych wytypował koordynator projektu/odbiorca.

Badani z umiarkowanym entuzjazmem brali udział w warsztacie. Ich odpowiedzi momentami były krótkie i lakoniczne, co wymagało szczególnego zaangażowania prowadzącego.

W praktyce okazało się, że realizacja scenariusza warsztatów wymaga więcej czasu, niż przewidziano w rekomendacjach. Po upływie godziny młodzież czuła się wyraźnie zmęczona.

Spotkania warsztatowe z młodzieżą były interesujące, warto je uzupełnić o obserwacje przeprowadzane w trakcie realizacji działań projektowych.

Scenariusz z dziećmi biorącymi udział w badaniu został zorganizowany w grupie wiekowej od 11 do 13 lat. Badanych wytypowali koordynatorzy projektu. Była to grupa dzieci biorąca udział w tegorocznej edycji programu BMK w województwie podlaskim z gminy wiejsko-miejskiej.

Badani z entuzjazmem brali udział w warsztacie. Ich odpowiedzi momentami były bardzo rozbudowane i niekoniecznie dotyczyły zagadnienia, co wymagało szczególnego zaangażowania prowadzącego w celu ukonkretnienia informacji.

W praktyce okazało się, że realizacja scenariusza warsztatów wymaga więcej czasu, niż przewidziano w rekomendacjach. Po upływie około 90 minut dzieci czuły się zmęczone.

Spotkania warsztatowe z dziećmi były interesujące, warto je uzupełnić o obserwacje przeprowadzane w trakcie realizacji działań projektowych.

scenariusze z osobami dorosłymi (odbiorcami BMK).

Wywiad indywidualny z osobą dorosłą przeprowadzony ON-SITE jest znacznie lepszym narzędziem do pozyskiwania danych niż wywiad zrealizowany on-line. (Wynika to z naszych doświadczeń zdobytych w ramach realizacji innych badań.)

Metody jakościowe opracowane w rekomendacjach wymagają od badaczy dużego nakładu pracy, w związku z tym okres ich realizacji powinien zostać wydłużony.

4. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ TERENOWYCH

4.1. JAK DZIECI, W WIEKU 11-13 LAT SPĘDZAJĄ SWÓJ CZAS WOLNY, W KONTEKŚCIE UCZESTNICTWA W KULTURZE?

JAKIE SĄ PRZEJAWY PARTYCYPACJI DZIECI W KULTURZE?

Z wypowiedzi dzieci biorących udział w wywiadzie wynika, że podejmują następujące formy aktywności: zespoły taneczne, zajęcia w plastyczne, gra na instrumentach, rysowanie malowanie, fotografia, uprawiają sport: gra w piłkę nożną, piłka siatkowa, deskorolka, rowery; uprawiają e-sport (Fifa, tenis), należą do harcerstwa, podróżują (wycieczki z rodziną, wycieczki szkolne, wyjazdy z oazą), grają w gry planszowe, oglądają filmiki na YouTube, Tik-toku, są użytkownikami *Netflix*a oraz korzystają z portali społecznościowych, takich jak Facebook i Instagram.

JAK DZIECI POSTRZEGAJĄ SWOJĄ PODMIOTOWOŚĆ W KONTEKŚCIE UCZESTNICTWA W KULTURZE?

Dzieci dostrzegają problemy obecne w ich świecie, ale przyznają, że często nie mogą ich rozwiązać ze względu na swój wiek i brak możliwości oddziaływania na otoczenie bądź postawy dorosłych. Dzieci przyznają również, że mają wpływ na to jak spędzają swój czas z rodziną oraz na to w jakiego rodzaju aktywnościach kulturalnych biorą udział.

JAK DZIECI POSTRZEGAJĄ SWOJĄ SPRAWCZOŚĆ W KONTEKŚCIE UCZESTNICTWA W KULTURZE?

Dzieci były zadowolone z udziału w projekcie BMK i opowiadały o rzeczach stworzonych w trakcie warsztatów, że mogły je zabrać do domu i mogły się pochwalić rzeczami stworzonymi przez siebie. Czuły się dumne z tego, co zrobiły.

4.2 JAK MŁODZIEŻ W WIEKU POWYŻEJ 16 LAT SPĘDZA CZAS, W KONTEKŚCIE UCZESTNICTWA W KULTURZE?

JAKIE SĄ PRZEJAWY PARTYCYPACJI MŁODZIEŻY W KULTURZE?

Wśród odpowiedzi respondentów na temat ich partycypacji w kulturze pojawiają się takie odpowiedzi jak: *dożynki, taniec (m.in. w zespołach ludowych), koncerty, kino, teatr, malarstwo, fotografia, gitara akustyczna, skrzypce, spotkania towarzyskie, spacer po lesie.*

JAK MŁODZIEŻ POSTRZEGA SWOJĄ SPRAWCZOŚĆ W KONTEKŚCIE UCZESTNICTWA W KULTURZE?

W wypowiedziach młodzieży w kontekście sprawczości pojawiały się odniesienia do szkoły. Badani podkreślali dużą rolę nauczycieli, ale zakres wpływu młodzieży nie zależy nie tylko od nauczycieli, ale także od nastawienia uczniów i specyfiki danej sytuacji. Podkreślali, że czują, że mają wpływ na to, co dzieje się w szkole, ale poproszeni o podanie przykładów własnej sprawczości, nie potrafili udzielić konkretnej odpowiedzi. Wymienili jedynie działalność samorządu uczniowskiego, dzięki któremu mogą wpływać na kształt swojej szkolnej egzystencji.

JAK MŁODZIEŻ POSTRZEGA SWOJĄ PODMIOTOWOŚĆ W KONTEKŚCIE UCZESTNICTWA W KULTURZE?

Podmiotowość przez młodzież jest rozumiana jako możliwość decydowania, lub współdecydowania o: swoim wyglądzie, gustach, ludziach, którymi się otaczają, sposobach spędzania wolnego czasu, przyszłości, relacjach z innymi, zainteresowaniach, gospodarowaniu czasem, o przyszłości, karierze.

CZYM JEST KULTURA Z PERSPEKTYWY BADANEJ MŁODZIEŻY?

Badani kulturę utożsamiają z: *teatrem, muzyką, filmem, budynkami historycznymi, dobrymi manierami, zachowaniem, dobrym zachowaniem, koncertami, historią, tradycją, narodowościami i grupami etnicznymi, folklorem, fotografią.*

4.3. JAKIE JEST MIEJSCE KULTURY W ŻYCIU BADANYCH DZIECI W OPINII REALIZATORÓW PROJEKTU?

JAK W OPINII REALIZATORÓW PROJEKTÓW PRZEJAWIA SIĘ PARTYCYPACJA DZIECI W KULTURZE?

Z doświadczeń Informatora(-ki) wynika, że dzieci chętnie uczestniczą w wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez instytucje kultury. Mają jednak ograniczone możliwości ze względu na coraz uboższą ofertę do nich skierowaną. Respondent(-ka) zauważa również, że partycypacja dzieci w kulturze jest znacznie ograniczona przez względy związane z transportem (problemy z dowożeniem dzieci przez rodziców, duża odległość od instytucji kultury). Z powyższym wiąże się również to, że dzieci wywodzące się z rodzin o niższym statusie majątkowym mają utrudniony kontakt z kulturą. Sytuacja ta przekłada się często na fakt, że w zajęciach organizowanych przez instytucje kultury biorą udział często wciąż te same osoby. Respondent(-ka) zauważa również, że dzieci, które uczestniczyły już w jakimś projekcie, na przykład BMK, bądź są aktywne na innych polach –

mają szerokie zainteresowania, chętniej potem biorą udział w innych działaniach przygotowanych przez instytucje kultury.

Inne aktywności, które Informator(-ka) wymienia jako podejmowane przez dzieci, to: harcerstwo, oaza, jazda na deskorolce, korzystanie z mediów: Netflix, Facebook, Instagram.

Respondent(-ka) wskazuje na częsty brak zainteresowania dzieci światem zewnętrznym, jego problemami. Jej zdaniem wynika to z powodu „życia we własnym świecie”, który ma w dużym stopniu charakter wirtualny. Zauważa również, że dzieci często skupiają się na tym, co je interesuje i rzadko otwarte są na nowe propozycje. Z wywiadu wynika również wniosek, że edukacja kulturalna jest procesem nieustającym i należy mieć na tego typu działania określone pomysły i metody. W opinii respondentki kultura przez dzieci jest często rozumiana jako teatr albo muzyka i wiązana głównie z kulturą wyższą.

JAK REALIZATORZY PROJEKTÓW OPISUJĄ UCZESTNICTWO DZIECI W KULTURZE?

Z relacji Respondenta(-ki) wynika, że dzieci i młodzież chcą brać udział w zajęciach, które są dla nich w jakiś sposób atrakcyjne. Nie dostrzegają przy tym, że często, by wziąć udział w tej „atrakcyjnej” części, trzeba wypełnić pewne zobowiązania, których realizacja może być mniej przyjemna.

W opinii Respondenta(-ki) młodsze dzieci chętniej biorą udział w wydarzeniach organizowanych przez jednostki kultury. Kłopot stanowi młodzież, która tego rodzaju aktywność podejmuje stosunkowo rzadko. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest migracja uczniów do szkół średnich w większych miastach. Zdaniem Informatora(-ki) na zwiększenie partycypacji starszych dzieci w kulturze można wpłynąć motywując potencjalnych uczestników zajęć możliwością otrzymania nagród i gratyfikacji, takich jak występ na scenie czy atrakcyjna wycieczka.

JAK REALIZATORZY PROJEKTÓW OPISUJĄ SWÓJ MODEL KOOPERACJI Z DZIEĆMI?

Wiele zajęć kierowanych do dzieci zniknęło z oferty badanego podmiotu kultury. Przyczynami takiego stanu rzeczy są: niedobory kadrowe, ograniczenia finansowe, brak elastyczności w zakresie form i tematyki zajęć, rezygnacja z prowadzenia niektórych zajęć spowodowana zbyt małą ilością odbiorców. Informator(-ka), by zachęcić dzieci do udziału w zajęciach kulturalnych obecnie realizowanych, w swojej pracy animacyjnej często łączy teksty kultury popularnej z tekstami klasycznymi (mówi, że je „przemycą”).

Żeby poznać potrzeby odbiorców, np. dzieci, Respondent(-ka) wykonuje diagnozę ich potrzeb i zainteresowań. Po zakończonych projektach dokonuje również procesu ewaluacji. Wnioski w ten sposób formułowane stają się inspiracją i wskazówką w trakcie tworzenia przyszłych projektów.

Respondent(-ka) wspomina również o tym, że często nie ingeruje w kształt grup w trakcie zajęć, bo uczestnicy tego nie lubią i są przywiązani do pracy z konkretnymi osobami. Gdy przyporządkować ich do grupy, w której nikogo nie znają, często potem nie chcą uczestniczyć w zajęciach.

JAK REALIZATORZY PROJEKTÓW WZMACNIAJĄ POCZUCIE PODMIOTOWOŚCI DZIECI W KONTEKŚCIE ICH UCZESTNICTWA W KULTURZE?

Respondent (-ka) wskazuje, że dzieci, z którymi pracował(-a) bardzo sporadycznie wyrażają swoje zdanie. Wiele z nich po prostu nie wie, że może to zrobić. By poznać ich potrzeby i zainteresowania Informator(-ka) przeprowadza ankiety. O ile dzieci wyrażą taką chęć, uczestniczy w rozmowach, które dzieci, chcąc być wysłuchane, podejmują poza zajęciami (w podróży autobusem, na spacerze, w trakcie przerw, czy w trakcie posiłków).

Jednocześnie respondent(-ka) przyznaje, że nie w każdych okolicznościach słucha głosu odbiorców, bo gdyby tak robił(-a) nie wychodziłby(-aby) poza wciąż te same aktywności, które oni zgłaszają. Zauważa ponadto, że ograniczenie możliwości wyboru, jakiego dzieci mogą dokonać, znacznie ułatwia pracę animacyjną. Dzieci mają bowiem wielokrotnie

problem z podejmowaniem decyzji i wyrażaniem własnego zdania. Dlatego w trakcie realizacji projektu pewne zadania trzeba uczestnikom narzucać z góry bądź podejmować za nich niektóre decyzje.

JAKĄ WAGĘ REALIZATORZY PROJEKTÓW PRZYKŁADAJĄ DO SPRAWCZOŚCI DZIECI W KONTEKŚCIE ICH UCZESTNICTWA W KULTURZE?

Respondent (-ka) podkreśla, że chciałaby w trakcie swoich zajęć dawać możliwość podejmowania decyzji dzieciom, ale często tego nie robi z kilku powodów:

- dzieci mają problemy z podejmowaniem decyzji,
- jeśli mają podjąć jakąś decyzję to zajmuje im to bardzo dużo czasu,
- dzieci najchętniej dokonują wciąż tych samych wyborów i często nie są otwarte na nowe rozwiązania

Respondent(-ka) dostosowuje swoje działania do aktualnych zainteresowań dzieci, „podąża za modą”. Tylko bowiem w ten sposób może podtrzymać zainteresowanie odbiorców. Dzieci mają zatem realny wpływ na kształt i formę zajęć, w których uczestniczą.

Respondent(-ka) uważa, że udział dzieci w wydarzeniach kulturalnych jest istotnym aspektem życia społeczności lokalnej, budowania więzi wspólnotowych, rozwijania ich postaw społecznych. Jest jej przykro, że dzieje się coraz mniej w instytucji, w której pracuje i nie widzi możliwości zmiany tego stanu ze względu na sposób jej zarządzania, brak elastyczności instruktorów w konstruowaniu oferty zajęć i jej formy.

4.4. JAKIE JEST MIEJSCE KULTURY W ŻYCIU BADANEJ MŁODZIEŻY W OPINII REALIZATORÓW PROJEKTÓW?

JAK W OPINII REALIZATORÓW PROJEKTÓW PRZEJAWIA SIĘ PARTYCYPACJA MŁODZIEŻY W KULTURZE?

Zdaniem osoby dorosłej, z którą przeprowadziliśmy wywiad dzieci i młodzież biorą udział we wszystkim co się dzieje na rzecz lokalnej społeczności. Wiele działań podejmują wspólnie z dorosłymi.

Wśród obszarów partycypacji młodzieży w kulturze Informator(-ka) wymienił(-a): dbanie o lokalne dziedzictwo, środowisko i tradycję, wykonywanie prac manualnych, opiekę nad zwierzętami, politykę oraz uczestniczenie w kulturze on-line (Tik-tok, Simsy).

JAK REALIZATORZY PROJEKTÓW OPISUJĄ UCZESTNICTWO MŁODZIEŻY W KULTURZE?

Zdaniem dorosłego Informatora(-ki) młodzież chętniej uczestniczy w tym, co daje im radość. Trudniej przychodzi im realizowanie zadań, które wymagają poświęcenia i są swego rodzaju służbą. Według osoby dorosłej postawa taka może być skorelowana z wiekiem i statusem materialnym ich rodziców. Rodzice wychowani „w dobrobycie” są roszczeniowi. Starsi rodzice uczą dzieci odpowiedzialności za podjęte zobowiązania, uczą dzieci pokory i obowiązkowości.

JAK REALIZATORZY PROJEKTÓW OPISUJĄ SWÓJ MODEL KOOPERACJI Z MŁODZIEŻĄ?

Informator(-ka) zauważa, że młodszy uczestnicy z większą chęcią angażują się w działania projektowe. Młodzież do tych samych zadań podchodzi inaczej: nie uczestniczy w zajęciach regularnie wybierając te, które ocenia jako atrakcyjne. Wiele zależy od rodziców, którzy będą dowozili dzieci, będą ich zachęcali do uczestnictwa w działaniach kulturowych.

Informator(-ka) podkreśla swój udział w wielu innych projektach skierowanych do dzieci i młodzieży, które wielokrotnie sama inicjuje we współpracy z innymi podmiotami kultury, lokalnymi władzami oraz szkołą.

JAK REALIZATORZY PROJEKTÓW WZMACNIAJĄ POCZUCIE PODMIOTOWOŚCI MŁODZIEŻY W KONTEKŚCIE ICH UCZESTNICTWA W KULTURZE?

Dzieci miały możliwość współdecydowania o zakresie działań na etapie planowania i realizacji projektu; efekty ich działań wpłynęły na integrację mieszkańców i ich zaangażowanie w działania lokalne.

Z wywiadu wynika, że realizatorzy projektu uwzględniają potrzeby dzieci i młodzieży. Przekłada się to między innymi na aranżację przestrzeni ich spotkań i dostosowanie jej do ich potrzeb.

JAKĄ WAGĘ REALIZATORZY PROJEKTÓW PRZYKŁADAJĄ DO SPRAWCZOŚCI MŁODZIEŻY W KONTEKŚCIE ICH UCZESTNICTWA W KULTURZE?

Rezultaty działań podejmowanych przez młodzież w ramach projektu zostały upublicznione. Sprawia to, że uczestnicy dostrzegają realne efekty swoich działań.

Wartości o jakich mówi opiekun w wywiadzie w kontekście tego, co ważne w kulturze: tradycja, historia, lokalność, relacje, wspólnota, pamięć, kultura chłopska (ludowa).

5. PODSUMOWANIE

Niniejszy raport jest częścią procesu „**przełamywania barier istniejących w myśleniu o dziecku**”. Dzięki przygotowanym studiom przypadku aktywnie uczestniczyliśmy w procesie **poznania „światów dzieci i młodzieży”**, uwzględniając autonomię młodych ludzi względem rodziny, szkoły i innych instytucji. Istotnym elementem naszych badań był nacisk na perspektywę dziecka⁵. Zgodnie z wytycznymi i rekomendacjami opracowanymi przez NCK, w ramach przeprowadzonej diagnozy poszukiwaliśmy przykładów wzmocnienia/bądź blokowania rozwoju specyficznych cech osobowości oraz kompetencji i umiejętności powiązanych z partycypacją w kulturze⁶, doceniania lokalnego bogactwa przyrodniczego i kulturowego.

Program BMK wraz z zaproponowaną perspektywą badawczą może być traktowany jako reakcja na przemiany kultury dokonujące się na granicy tego globalne i lokalne. „Wejście w obieg kultury globalnej przyniosło nowe impulsy, ale przede wszystkim postawiło nas przed problemami i dylematami, z którymi Zachód zmaga się już od jakiegoś czasu. (...) Nim spostrzeżliśmy, przed jakim wyzwaniem stawia nas świat McDonalda i Macintosha, zawitały do nas poglądy o wyczerpywaniu się mocy twórczych kultury zachodniej, o dezintegracji świata nowoczesnego, o zaniku wartości trwałych i uniwersalnych”⁷. Procesy owych zmian zachodzą nie tylko w przestrzeniach wielkich miast, ale także w przestrzeniach mniejszych miejscowości. Beneficjenci i odbiorcy BMK są w nie uwikłani. Stają przed koniecznością adaptacji wygodnych i

⁵ Albański Łukasz, 2017, *Socjologia dzieciństwa: dyskusja nad pozycją dziecka w socjologii*, „Studia Edukacyjne” Nr 46,
https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/23703/1/SE%2046%202017_Lukasz_Albański.pdf
[Dostęp: 26.09.2021]

⁶ Czerepaniak-Walczak Maria, 1994, *Podmiotowość w perspektywie pedagogiki*, Seria: *Podstawy Teoretyczne Pracy Wychowawczej*, Szczecin, Gorzów Wielkopolski: Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Szczecinie.

⁷ Grzegorz Godlewski, *Animacja i antropologia*, w: *Animacja kultury. Doświadczenie i przyszłość*, red. Grzegorz Godlewski, Iwona Kurz, Andrzej Mencwel, Michał Wójtowski, Warszawa 2002, s. 57.

nowoczesnych rozwiązań (szczególnie dotyczących *oblicza kultury w dobie nowych mediów*) w ich lokalnych światach, gdzie **funkcjonują jeszcze w systemach tradycyjnych wartości nadal obecnych w ich światach lokalnych.**

-

6. RAPORT Z REALIZACJI I STUDIUM PRZYPADKU - BADANIE MŁODZIEŻY

Opis grupy biorącej udział w badaniu	W badaniu udział wzięło 7 osób. W tym 3 dziewczyny i 4 chłopców. Badani byli w wieku od 14-tego do 17-tego roku życia.
Opis kontekstu	<p>Typ placówki: projekt zrealizowano w ramach współpracy kilku podmiotów kultury.</p> <p>Typ grupy: Grupa około 30 osób spotykająca się w ramach regularnych zajęć pozaszkolnych.</p> <p>Wiek uczestników projektu: grupa zróżnicowana pod względem wieku i płci. Uczestnicy z gminy wiejskiej, uczący się w szkole starszych klasach szkoły podstawowej lub w szkołach średnich. Projekt był realizowany w czasie wakacji, dzięki czemu młodzież mogła w nim uczestniczyć.</p> <p>Działania realizowane wspólnie w trakcie realizacji projektu:</p> <ul style="list-style-type: none">• działania realizowano na terenie całej gminy;• W ich realizację byli zaangażowani: lokalni rzemieślnicy i mieszkańcy, a w sposób szczególny rodziny dzieci i młodzieży biorącej udział w projekcie;• praca nad wyszukiwaniem, renowacją i dokumentacją artefaktów stanowiących część lokalnego dziedzictwa kulturowego. <p>Edukatorzy i animatorzy realizujący projekt:</p> <ul style="list-style-type: none">• to lokalni rzemieślnicy, mieszkańcy oraz wolontariusze związani z podmiotami kultury zaangażowanymi w realizację projektu• projekt zrealizowano przy eksperckim wsparciu osób posiadających wiedzę i umiejętności niezbędne do zrealizowania projektu.• edukatorzy i animatorzy realizujący projekt podkreślają, że w trakcie współpracy z dziećmi i młodzieżą istotne i ważne są dla nich:• wspólne działanie, które ma zbliżyć uczestników integrując lokalne społeczności,• pamięć o dziedzictwie narodowym,• pamięć o tradycji,• kultura ludowa,

- lokalna tradycja i historia.

Charakterystyka miejscowości i instytucji powiązanych ze studium przypadku:

- Projekt odbywał się w gminie wiejskiej;
- Instytucje, które były powiązane z omawianym studium przypadku to: koło gospodyń wiejskich, lokalna parafia, świetlica wiejska (pozostałe podmioty kultury zanonimizowano).

„KULTURA” Z PERSPEKTYWY UCZESTNIKÓW WARSZTATU

Moderator: Z czym kojarzy Wam się kultura?

Pelagia: *Dobre maniere.*

Piotr: *Zachowanie. Dobre zachowanie.*

Danuta: *Koncerty.*

Jan: *Jak słyszę to słowo to mi bardziej podchodzi pod historię, tradycję jakiejś narodowości grup etnicznych.*

Katarzyna: *Folklor.*

Karol: *Mi się kojarzy z fotografiami.*

Katarzyna: *Teatr, muzyka, film, budynki historyczne.*

M: Czym jest kultura dla Was, jakbyście sami zdefiniowali?

Jan: *Ja bardziej myślę jakoś tak, taką historię i tradycję takich różnych grup narodowościowych.*

Karol: *Z koncertami czy teatrem, takim i rozrywkowymi rzeczami i też właśnie z fotografią, gdy są uwiecznione różne rzeczy kulturowe.*

Miłosz: *Kultura no to bardziej zachowanie takie zachowanie kulturalne. Ktoś na przykład się zachowuje... wymowa słowa też.*

Piotr: *Z zachowaniem i z tradycją, że coś kiedyś było. Więcej nie wiem.*

Katarzyna: *No to kojarzy mi się z rzeczami, nad którymi pracowali ludzie, że właśnie jakby jednak ludzie to społeczność która tworzy kultury. Kultura to prawie wszystko i ludzie tworzą kulturę, to co robią, to tworzy to wszystko.*

Danuta: *Ja w ogóle... Takie tańce, śpiewy, stroje ludowe, tak bardzo pod kulturę.*

Pelagia: *Z tradycją, obyczajami, muzyką, teatrem, zachowaniem.*

MAPA MIEJSCOWOŚCI, OKOLIC - SPĘDZANIE WOLNEGO CZASU⁸

OMÓWIENIE PIERWSZEGO RYSUNKU:

M: Gdzie spotykacie się jak macie wolny czas?

Piotr: *My się spotykamy w takich miejscach jak świetlica albo sklep. Przy szkole, na boisku. Placu zabaw. W lesie.*

M: A w lesie jak się spotykacie?

⁸ Patrz również: „Transkrypcja materiałów warsztatowych”.

Pelagia: *Spotykamy się przy określonych drzewach.*

M: Co zdecydowało, że to jest ta miejscówka?

Pelagia: *Ciężko powiedzieć. Tam jest taka jakby altanka, gdzie spędzamy czas.*

M: Wolicie las czy wieś, czy miasto?

Pelagia: *To zależy. W lesie jest cisza i spokój i nikt nie przeszkadza.*

Katarzyna: *Świeże powietrze. Zapach drzew jest super.*

Danuta: *No taki klimat. Nie był Pan nigdy w lesie na ognisku? **Zachód słońca, ognisko, ławki, siedzimy, ciepły klimat, pieczemy kiełbaski.***

Katarzyna: *To **rodzice opowiadali, że kiedyś tak się robiło i my też tak teraz robimy.** Robimy podobne rzeczy do tych, co oni kiedyś. **Kontynuujemy tradycję, że tak powiem.***

Pelagia: *Są stawy. Tam się spotykamy, jest klimat, jest przyjemnie. Woda tak odpręża. **Wolimy razem chodzić do lasu.***

OMÓWIENIE DRUGIEGO RYSUNKU:

Katarzyna: *W sumie ja mieszkam najdalej i tam narysowałam swoje: dom i moją wioskę i tam kierunek na [pada nazwa miejscowości]. (...)*

Danuta: *Na rysunku widnieje **dom** (imię osoby) i **mój**, bo jesteśmy trochę sąsiadami. Jest **przystanek, z którego możemy jechać do miasta.** Jest też **boisko. Tam, gdzie gramy w piłkę i w ogóle. Mamy też dwa miejsca na ogniska.** Jedno takie przy domu kolegi i jedno w lesie. Jest też taka **ambona, gdzie nasi myśliwi polują. Tam też przychodzimy, ale rzadziej.** I jest **sklep** w [nazwa miejscowości poddana anonimizacji], **gdzie można sobie kupić coś na ognisko.** Kiełbaski albo ziemniaki.*

M: A wasi rodzice znają te miejsca?

Danuta: *Tak. Znają. Wszyscy wiedzą, gdzie jest boisko. Więc nie jest to jakaś tajemnica. A miejsce w lesie na ognisko to też nie jest tajemnica. Często chodzimy tam na spacer. To widać: gdzie stoją ławki, kamienie, gdzie można rozpalić.*

OMÓWIENIE TRZECIEGO RYSUNKU:

Jan: ***Las.** A strzałki oznaczają, że się przemieszczamy, że jesteśmy aktywni, że nie siedzimy w miejscu. **Mamy parę miejsc. Wychodzimy też na rowery, na rolki.***

BYCIE W KULTURZE – RAZEM CZY OSOBNO?

M: Co można robić wspólnie, a co można robić samemu, samej? Jak idziecie do

kina to idziecie sami czy z grupą. Chodźcie w ogóle do kina?

Danuta: *Teraz to nie ma nic ciekawego.*

M: Co można robić samemu a co z grupą?

Katarzyna: **To tak naprawdę zależy**, bo można fotografie robić w grupie, ale można też samemu, można tańczyć w grupie można samemu, można śpiewać w grupie można samemu.

M: A jak byś to odniosła do siebie, to co robisz w grupie a co sama?

Katarzyna: **Wydaje mi się, że nie może tutaj paść taka jedna odpowiedź. To zależy od nastroju od dnia. Czasem wolę spędzić czas sama i robić to na przykład, że iść do kina sama czy do teatru sama. A czasami są takie dni, że wolałabym z grupą znajomych, żebyśmy mogli przedyskutować to, co oglądaliśmy czy tam, gdzie byliśmy. Więc to **wszystko w sumie zależy od nastroju, od dnia, od tego czy znajomi też są wolni.****

M: Czyli to nie od zdarzenia zależy, ale od czasu i od ciebie. Rozmawiacie o jakichś wydarzeniach kulturalnych z rodzicami?

Danuta: Myślę, że **bardziej o filmach i serialach rozmawiamy.** Opinie swoje wymieniamy czy nam się podobały. Co o nich uważamy?

OCZEKIWANIA ZWIĄZANE Z PARTYCYPACJĄ W KULTURZE

M: Jakich działań związanych z kulturą wam brakuje?

Katarzyna: **Mi brakuje teatru albo kina** może. Albo na przykład **basen...**

Karol: **Ja bym chciał koncerty jakieś, ale nie to, co na co dzień spotykamy. To, co co roku się przewija i już jest takie monotonne. Ja bym chciał nowych artystów, coś co by może zaciekało większą liczbę osób.**

Piotr: **Nie wiem.**

Jan: **Mi też jakby brakowało jakichś takich koncertów. A tak to niczego mi jakoś nie brakuje.**

Piotr: **Teatru na pewno brakuje, bo to jest bardzo ciekawe i muzeów takich na przykład.**

PODMIOTOWOŚĆ W KONTEKŚCIE UCZESTNICTWA W KULTURZE

Moderator: Zdarzenie kulturalne, które Wam się podobało, to co by to było?

Katarzyna: **Ja to nie miałem czegoś takiego, ale w miarę mi się podobają nasze coroczne dożynki. Ogólnie podoba mi się atmosfera i że można spotkać ludzi, z którymi na co dzień nie mam kontaktu. Fajnie jest.**

Katarzyna: **Chyba to samo.**

Danuta: **Wieńce dożynkowe w strojach ludowych są bardzo okazałe i są też inni artyści. Jacyś tacy bardziej disco polo, ale są.**

M: A gdyby spytać dorosłych to tak samo by odpowiedzieli? A czy możecie porozmawiać z dorosłymi o takich samych rzeczach związanych z kulturą? Czy macie coś wspólnego czy to są dwa różne światy? Jak Wam się wydaje?

Katarzyna: **Wydaje mi się, że każde pokolenie jakoś inaczej na wszystko patrzy. Jednak nasi rodzice też dorastali w innych czasach i są w inny sposób przywiązani do kultury niż np. my.**

M: Ale czym to się objawia? Możecie porozmawiać o czymś wspólnym czy nie?

Katarzyna: **To zależy. Ja na przykład. Mam dużo wspólnego z moim tatą, ale jak patrzę na jego znajomych, to się od nich różnię. Więc, jakby, ja też dużo czerpię od taty. A niektórzy może nie za bardzo od rodziców. Oni mają inne spojrzenie na kulturę. Tata miał na mnie duży wpływ. Podobne książki filmy, muzyka, zainteresowania, podobne tematy mamy.**

Jan: **U mnie to jest różne spojrzenie raczej nikt nie miał wpływu jak ja to postrzegam.**

Karol: **Ja podobnie jak (pojawia się imię osoby). Rodziców interesuje już coś innego a mnie co innego.**

Miłosz.: Piotr.: **Też różnie.**

Pelagia: **Różnie.**

Danuta: **Są takie klasyki, jeśli chodzi o muzykę i filmy, że i ja mogę oglądać i rodzice. (...) są takie i muzyka, i książki.**

M: Kto albo co ukształtowało wasze gusta?

Jan: **Ja sam się dowiadywałem, sam się interesowałem różnymi rzeczami (...) bardzo się interesuję astronomią?**

M: Co robisz z tą wiedzą?

Jan: **Najbardziej lubię obserwować, ja taki „ścisłowiec” jestem, lubię takie matematyczne... pogłębiam wiedzę astronomiczną.**

Piotr: **Muzyka – gram na gitarze akustycznej i chciałabym w tym kierunku się rozwijać.**

Miłosz: **Nie wiem, motoryzacja. Opel to moja ulubiona marka.**

Piotr: **Malarstwo, bo to bardzo ciekawy dział. Ale nic jeszcze nie robię w tym kierunku.**

Katarzyna: **Nie mam jakiejś takiej jednej rzeczy, czasem robię zdjęcia potem na nie patrzę. Miałam Instagram, ale stwierdziłam, że jednak marnuję czas i je usunęłam. Mam Messengera, żeby wiedzieć co się dzieje w klasie w szkole. Albo żeby się spotkać ze znajomymi.**

Danuta: **Ja jestem pomiędzy różnymi zainteresowaniami, bo z jednej strony takie**

bardziej tematyczne, ściśle, jak: człowiek, jak jest zbudowany, z drugiej strony muzyka folklorystyczna, gram na skrzypcach. Folklorystyczna muzyka, bo łatwo wpada w ucho, ale każdy rodzaj muzyki jest fajny. Jestem w zespole ludowym. Dużo zrobiliśmy z tym zespołem, nagraliśmy film. Teraz jest płyta, która czeka. Jeździmy po różnych występach, miejscowościach. Przyszłam tam z ciekawości, ale naprawdę fajnie się gra. Jak się gra Vivaldiego, to ten folk jest bardzo fajny.

TELEFONY - MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

M: Jeżeli chodzi o smartfony, telefony, to co na nich robicie? Używacie ich do czego?

Karol: *Używam telefonu do czytania różnych informacji na temat fotografii. Żeby rozwijać tą moją wiedzę, żeby poszerzać to wszystko. Nie publikuję zdjęć. Robię je dla siebie i ewentualnie znajomym pokazuję.*

Piotr: *Żeby kontaktować się z innymi ludźmi, sprawdzać lekcje, ale też do pasji.*

Jan: *Ja większość informacji biorę z Internetu czytam o różnych rzeczach.*

Piotr: *Jak mam sprawdzian to zaglądam do Internetu, no i do kontaktowania się z rodziną z przyjaciółmi*

M: Czy są jakieś negatywne rzeczy związane z waszymi relacjami z innymi, jeśli chodzi o Internet i telefony?

Karol: *U mnie nic takiego się nie pojawia, ale ogólnie zauważam, że jest duży problem z hejtem u młodzieży i to jest przykre, bo niektórzy biorą to do siebie bardziej.*

M: Z czego to wynika? Że łatwiej kogoś obrazić w Internecie?

Karol: *No właśnie niektórzy myślą, że nie będzie konsekwencji, że, jakby: niektórzy komentują inne osoby zauważając w sobie minusy, które próbują przełożyć na inne osoby a siebie jakby podnieść.*

Katarzyna: *Wydaje mi się, że największym problemem jest to, że wszystkie te aplikacje są tak skonstruowane, żeby zatrzymać nas tam jak najdłużej, żebyśmy siedzieli na nich cały czas, cały czas z nich korzystali. Że cały czas trzeba coś zobaczyć, coś ciekawego. Czy znajomy odpisał? Czy sławne osoby coś wstawiły? Że cały czas chcemy do nich wracać. U mnie to śmiesznie wyszło z tym ograniczaniem, bo zepsułam telefon i to było na początku lockdownu (...) I przez 3 miesiące nie miałam telefonu. Zobaczyłam jak się bez niego żyje. Zrozumiałam, że lepiej mi jest. No i sama się ograniczam. W pewnym momencie wiedziałam, że za dużo jest i że: koniec. Może gdybym nie miała tego telefonu przez 3 miesiące to by inaczej wyglądało?*

M: A jak byście mieli mieć jeden dzień bez telefonu to dalibyście radę?

Karol: *Mi by brakowało komunikacji ze znajomymi. Większą karą byłby chyba nakaz siedzenia w domu i brak możliwości spotykania się ze znajomymi.*

UCZESTNICTWO W BMK

M: Jak się dowiedzieliście o BMK?

Danuta: *Mama wszystkich zna i to przez nią, ale było ogłoszenie w kościele i w kaplicach takich, co stoją w miejscowościach.*

ROZWIJANIE KOMPETENCJI KULTUROWYCH POZA MIEJSCEM ZAMIESZKANIA

M: Jak czegoś związanego z kulturą nie ma blisko, to: czy rozwijacie swoje zainteresowania gdzieś dalej, np. w Białymstoku?

Danuta: *Myślę, że każdy był w kinie w Białymstoku, tu nie mamy kina ani teatru.*

Karol: *W większości jesteśmy w szkole średniej, więc bardziej się stawia na jakąś naukę niż wyjazdy. Ale na przykład z podstawówki wyjeżdżaliśmy. A teraz to sobie sami organizujemy. To jest w naszym interesie. Gdzieś na Internecie przeczytamy, że coś jest fajne i wtedy jedziemy w parę osób.*

Piotr: *Bardziej sama, ale jak mam czas. Ale mało kiedy mam czas.*

Jan: *Raczej rzadko gdzieś jeżdżę, a jeśli to sam.*

Miłosz: *Kiedyś jeździłem ze znajomymi. Teraz to już nie, tyle co wyjść.*

M: Czy rodzice mają wpływ na to jak uczestniczcie kulturze?

Piotr.: *Jeśli jest okazja to wybieramy się z rodziną, warto coś zobaczyć.*

Katarzyna: *Ja w sumie też tak mam, że albo ze znajomym, albo z rodziną, do kina, albo pochodzić po starówce, żeby zobaczyć czy coś się zmieniło.*

Danuta: *Jeśli z rodziną, to raczej muzea niż kina, bo rodzina lubi muzea, a ze znajomymi to bardziej kina.*

CO W OSTATNIM MIESIĄCU/ROKU SPRAWIŁO WAM SATYSFAKCJĘ?

(praca z karteczkami typu sticky notes oraz z flipchartem)

M: Chciałbym żebyśmy wykorzystali *sticky notes* i żebyście sobie pomyśleli: co w ostatnim miesiącu czy półroczu, sprawiło wam satysfakcję? Co było dla was ważne? Co chcieliście zrobić razem, osobno? Możecie wziąć jedną, dwie, trzy karteczki i to zapisać. Jak skończycie, to wieszamy je na flipcharcie. Nieważne czyja karteczka jest czyja.

[Młodzież pisze na karteczkach swoje odpowiedzi i przykleja je do flipchartu]

M: Słuchajcie, no to mamy tak: koncert, obóz harcerski, częste wyjazdy ze

znajomymi, jazda na rowerze, jestem zadowolony, że wziąłem udział w projekcie, wyjazd nad jezioro, wyjazd ze znajomymi, wyjście do kina, spotkanie z przyjaciółmi, pomyślne zdanie egzaminu, dostanie się do szkoły, wyjście do kina, jezioro, wyjazd do Warszawy.

M.: myliucieA jak byście mieli wybrać jedną rzecz, która ostatnio sprawiła wam satysfakcję, to co by to było?

Piotr: *Wyjazd na obóz, bo poznałam nowych ludzi i spotkałam się ze znajomymi.*

Karol: *Koncert.* Najbardziej mnie usatysfakcjonowało, że miałem możliwość pójść na koncert artystki, która już od ponad roku obserwuję i to było fajne przeżycie.

Jan: *Dostanie się do szkoły.*

Miłosz: Jeden *wyjazd ze znajomymi.*

P.: *Pojechanie do Warszawy z grupą [dane dotyczące grupy zostały poddane anonimizacji], to było fajne.*

Katarzyna: *Wyjście ze znajomymi.*

Danuta: *Ognisko, bardzo, bardzo fajne.*

M: A co było w tym fajnego?

Danuta: *Nie wiem. Trudno mi opisać. Śpiewaliśmy, tańczyliśmy, byliśmy razem.*

SPRAWCZOŚĆ

M: Co uważacie za ważne w Waszym życiu?

Karol: *Moi najbliżsi. Rodzina, najbliżsi przyjaciele.*

Jan: *Też rodzina, przyjaciele....*

Miłosz: *Rodzina, przyjaciele, skończenie szkoły.*

Piotr: *Rodzina, przyjaciele. Zdanie do następnej klasy.*

Katarzyna: *Relacje z ludźmi.*

Danuta: *Tak jak wszyscy. Najbliżsi są ważni. Może trochę się przejmuję karierą.*

Piotr: *Rodzina, przyjaciele, szkoła. Zainteresowania.*

M: Gdybyście się zastanowili: O jakich rzeczach możecie sami decydować?

Danuta: *Myszę, że jakbym chciała to mogę decydować o swoim wyglądzie. O tym co mogę robić w życiu, o gustach swoich i, nie wiem, o tym co robię ogólnie.*

M: A czy twoje opinie są brane pod uwagę? Przez nauczycieli, wśród rodziców.

Jeśli coś zaproponujesz to jest to brane pod uwagę?

Danuta: *Nie wiem co mogłabym proponować nauczycielom.*

M: Np. wycieczkę.

Danuta: *Jeśli to jest w kwestii rozsądku, gdzie możemy się wybrać to na pewno moja opinia jest ważna.... A rodzice biorą pod uwagę to, co mówię, bardziej jako sugestie, bo przecież jeszcze nie do końca jakby... ale często... zawsze biorą pod uwagę.*

Katarzyna: *Tak jak [imię koleżanki poddane anonimizacji] mówiła, że też **kariera**. Też można decydować o tym, **jakich ludzi ma się w swoim życiu**, może niekoniecznie o rodzinie, ale **o znajomych**. Jeśli widzimy, że jakaś relacja jest toksyczna albo nie sprawia nam przyjemności, no to możemy się pozbyć tej osoby z naszego życia.*

Piotr: ***Gospodarowanie swoim czasem. Przyjaciele, relacje z nimi.***

Miłosz: ***Przyszłość**, to z kim się spotykam i tyle.*

Jan: *Nowego nic nie dodam.*

Karol: ***Zainteresowania, wygląd, relacje, to, co chcę robić w życiu**, czy: jaka ma być kariera mogę - o tym decydować.*

Piotr: *Ja tak samo.*

M: Czy czujecie, jako grupa, że macie wpływ na wasze życie, wasze otoczenie? Czy ktoś za was podejmuje decyzje?

[dłuższe milczenie]

M: Czy są jeszcze jakieś rzeczy ważne, które się ostatnio zdarzyły, albo coś się nie udało, czy czegoś żałujecie mocno? Mówiliście o komputerach. Wolelibyście chodzić do szkoły czy zdalnie?

Karol: *No wiadomo, że jak będziemy pisać maturę, to lepiej być w szkole. Ale ja też **wyciągnąłem pozytywy z pandemii i pogodziłem się z tym.** (...)*

M: Czy te rzeczy, które wymieniliście jako ważne dla was, są też ważne dla waszych rodziców?

Karol: ***Moim zdaniem wszystkie rzeczy, które nas uszczęśliwiają to będą uszczęśliwiać naszych rodziców**, że jednak cieszymy się z tego życia, korzystamy a nie np. siedzimy wszyscy w domu.*

[Wszyscy uczestnicy to potwierdzają.]

Danuta: ***Nie wszystkie rzeczy ważne dla mnie są ważne dla rodziców**. Myślę, że to, co będę robić w życiu, to oni też się tym przejmują, martwią się, ale **np. jak się pokłócę z koleżanką i to jest dla mnie w miarę ważne, to ich raczej nie za bardzo interesuje**, moje prywatne problemy... Znaczą, to źle brzmi... życie towarzyskie.*

M: A czy dobrze się czujecie w swojej miejscowości? Jak to jest: wiążecie swoją

	<p>przyszłość z tym miejscem? Chcecie tu później wrócić?</p> <p>Katarzyna: <i>Czas pokaże. U mnie ciągle to się zmienia. Chciałabym wyjechać na jakiś czas, zobaczyć inny styl życia w innym miejscu.</i></p> <p>Pelagia: <i>Nie wiem.</i></p> <p>Miłosz: <i>Chyba tutaj.</i></p> <p>Jan: <i>Ja bym chciał wyjechać. Na Islandię. Klimat mi pasuje.</i></p> <p>Karol: <i>Mi ciężko jest ocenić. Bo jednak to minie parę, paręnaście lat. Życie pisze różne scenariusze. Ale na tą chwilę jestem zadowolony, gdzie mieszkam, podoba mi się, zobaczymy.</i></p> <p>Pelagia: <i>Raczej tutaj.</i></p> <p>M: Jak myślicie o szkole to: w szkole czujecie, że wasze potrzeby są przez dorosłych respektowane? Czy chcielibyście coś zmienić?</p> <p>Karol: <i>Dużo zależy od nauczycieli. Jeden będzie respektował inny nie.</i></p> <p>M: Czy możecie wpływać na to, co się dzieje w szkole?</p> <p>Karol: <i>Mamy jakiś tam wpływ, ale dużo zależy od sytuacji. Od nastawienia uczniów.</i></p> <p>Piotr: <i>Czuję, że mam wpływ, ale jak się przejawia to ciężko powiedzieć.</i></p> <p>Jan: <i>No był wpływ: był samorząd uczniowski i niektóre pomysły były realizowane przez nauczycieli. I tyle tak naprawdę... Nie ma tam za bardzo innych rzeczy tylko ten samorząd.</i></p> <p>Miłosz: A na przykład o motoryzacji mógłbyś z kimś porozmawiać w szkole?</p> <p>Miłosz: <i>Mógłbym... Tak, że wpływ na pewno jakiś tam mam.</i></p> <p>Piotr: <i>Ja myślę, że miałbym wpływ na coś, ale nie wiem jak inni na to patrzą.</i></p> <p>M: Chciałbyś spróbować mieć większy wpływ?</p> <p>Piotr: <i>Tak.</i></p> <p>Katarzyna: <i>Jest wpływ przez samorząd uczniowski.</i></p> <p>Danuta: <i>Mamy samorząd, który możemy sami wybrać albo gospodarza i jak klasa ma problem, to gospodarz idzie do samorządu.</i></p>
<p>Transkrypcja materiałów warsztatowych</p>	<p>W trakcie warsztatu diagnostycznego młodzież stworzyła mapy miejscowości i okolic przedstawiające miejsca, w których uczestnicy warsztatu spędzają wolny czas. Realizując to zadanie badana młodzież udzieliła odpowiedzi na pytanie o to: gdzie spędza wolny czas – jakie to miejsca, jak odległe, z kim tam są, co robią, jak często itp.</p>

Młodzież podzieliła się na trzy grupy, w ramach których wykonała trzy oddzielne mapy.

Poniżej znajduje się opis map stworzonych przez młodzież map.

(Zdjęcia poszczególnych map – patrz Folder: Zdjęcia młodzież/1)

Mapa myśli nr 1:

Miejsca przedstawione na mapie: plac zabaw, boisko, rowery. Wymieniono ponadto rodzaje aktywności: pieszo, rolki.

Mapa myśli nr 2:

Miejsca przedstawione na mapie: świetlica, sklep, szkoła, plac zabaw, boisko, siatkówka, las: ognisko, ambona, droga leśna.

Mapa myśli nr 3:

Miejsca przedstawione na mapie: dwie nazwy miejscowości położonych obok siebie, altanka, dom, boisko szkolne, przystanek, sklep, miejsce na ognisko.

*

W trakcie warsztatu diagnostycznego powstał ponadto zapis przedstawiający *rzeczy, które badani „indywidualnie, lub w grupie, po prostu chciałyby zrobić”, rzeczy dla nich ważne, rzeczy, które były ich inicjatywą lub takie, których zrobienie sprawiło im szczególną przyjemność, satysfakcję.*

Młodzież otrzymała kartki typu *sticky notes* i zapisała na nich swoje odpowiedzi. Kartki te zostały przypięte na flipchart (**Zdjęcia. Patrz Folder: Zdjęcia młodzież/2**)

Znajdowały się na nich podane niżej odpowiedzi:

- *spotkanie ze starymi przyjaciółmi*
- *wyjście do kina*
- *wyjazd nad jezioro x 2*
- *pomyślnie zdanie egzaminów i dostanie się do wymarzonej szkoły*
- *rejs statkiem*
- *wyjazd do Warszawy*
- *uczestniczenie w koncercie*
- *uczestniczenie w obozie*
- *częste spotkania ze znajomymi, jazda nocą samochodem*
- *ognisko ze znajomymi*
- *zadowolenie z udziału w projekcie z BMK/ smutno mi, że nigdzie ostatnio nie byłam*

	<p style="text-align: center;">*</p> <p>Kolejny flipchart (Zdjęcia. Patrz Folder: Zdjęcia młodzież/3) zawiera odpowiedzi udzielone na pytanie: „<i>Co uważacie za ważne w Waszym życiu? O jakich rzeczach możecie sami zdecydować? Kiedy możecie wyrazić swoje zdanie? Kiedy wasze opinie, sugestie brane są pod uwagę? Czy to są rzeczy, które zapisaliście na karteczkach? Czy są takie rzeczy, których nie udało Wam się zapisać, a są dla Was ważne? Dlaczego ich nie zapisaliście?</i>”</p> <p>Poszczególne odpowiedzi zapisywane na <i>flipcharcie</i> to: <i>rodzina, przyjaciele, zainteresowania, kariera, szkoła, zwierzęta, szkoła.</i></p>
<p>Transkrypcja wywiadu pogłębionego z opiekunem</p>	<p>Kontekst wywiadu:</p> <p>Respondent(-ka): wolontariusz(-ka), animator(-ka) lokalnej kultury - opiekun(-ka) dzieci i młodzieży, z którymi zrealizowano warsztat badawczy.</p> <p>Miejsce wywiadu: Wywiad ON-SITE odbył się w świetlicy lokalnego ośrodka kultury.</p> <p>Czas wywiadu: Wywiad trwał 60 minut.</p> <p>Termin wywiadu: 01.09.2021. Wywiad przeprowadzono po zrealizowaniu warsztatu z dziećmi/młodzieżą.</p> <p style="text-align: center;">Treść rozmowy</p> <p>Moderator (M): Celem badań jest poznanie perspektywy dzieci i młodzieży, jako uczestników kultury w naszym regionie. Rozmowa z Panem(-ią) pozwoli nam lepiej zrozumieć świat młodych, nakreślić kontekst i rzeczywistość, w której oni na co dzień funkcjonują. Zebrane informacje posłużą w stworzeniu rekomendacji, jak budować program animacyjny i edukacyjny dopasowany do potrzeb tej kategorii osób. Wywiad zostanie przez zanonimizowany. Potrwa około 60 minut.</p> <p>M: CZY MOŻE PAN(-I) POWIEDZIEĆ KILKA SŁÓW O SOBIE? CZYM SIĘ PAN(-I) ZAJMUJE? OD KIEDY PRACUJE Z GRUPĄ?</p> <p>Respondent(-ka): <i>Jestem inicjatorką tego projektu. Mieliśmy projekt wcześniej dotyczący [opis projektu został poddany anonimizacji]. Fajnie to wyszło. I chcieliśmy kontynuować. Ja tutaj jestem niekoniecznie (...) animatorką kultury. Chociaż ja nie prowadziłam zajęć. Byłam uczestnikiem. Mieliśmy tutaj profesjonalną osobę, która prowadziła kurs. Zna się na tym. Bo chodziło tutaj o konserwację krzyży.</i></p> <p><i>To jest praca wolontaryjna. W (nazwa zgromadzenia/stowarzyszenia poddana</i></p>

anonimizacji) inne projekty też robimy. Teraz za chwilę kolejny mamy. Potrawy regionalne. Robimy babkę, pyzy, pierogi. (śmiech) Jest to fajne, to prawda. Chociaż potem czasu brakuje. Ale...

M: CZY MOŻE PAN(-I) OPISAĆ GRUPĘ, KTÓRA BRAŁA UDZIAŁ W PROJEKCIE?

R: Grupa, która brała udział w projekcie nie stanowi całości, bo cała grupa liczy około 30 osób. W większości są to młodsze dzieci, bo te młodsze dzieci chętnie uczestniczą po prostu. Starsze już wybiórczo. Bardziej wyszukują rzeczy, które je interesują. A młodsze dzieci interesują się wszystkim. I tutaj też na pewno rodzice. Wpływ rodziców, którzy zawożą te dzieci, sugerują coś i te dzieciaki chętnie w tym uczestniczą i są zadowolone. A młodzież już ma swoje własne pomysły na życie i niekoniecznie chce we wszystkim uczestniczyć. Jeżeli chodzi o tę grupę tutaj, to była grupa najstarsza, która też w projekcie uczestniczyła. Ale nie powiem, żeby wszyscy tak regularnie byli na wszystkich spotkaniach. Nie. Były dzieciaki, które „Na te się nie chciało”, „Na te nie wstałem”, „Były za wcześnie”, „Za późno”, „Nie o tej porze”. Ale generalnie całościowo, uczestniczyły.

M: JAK TO SIĘ STAŁO, ŻE DZIECI W TYM PROJEKCIE WZIĘŁY UDZIAŁ?

R: Te dzieciaki same się zgłosiły. Ponieważ należą do grupy [nazwa grupy została poddana anonimizacji]. Był to też czas wakacji. Myślę, że to też i na plus i na minus. Bo część gdzieś tam wyjeżdżało. To też trochę zaburzało. Ale część... No nie miały co ze sobą zrobić. Może to też tak działało. A tu były jakieś spotkania, jakieś takie wyjścia.

Dzieci z dwóch miejscowości należą do tej grupy, więc się ze sobą siłą rzeczy spotykają, razem współpracują, jeżdżą, bywają. I te dzieciaki starsze na grupie same się tam zgłaszały. I tak to wyszło.

M: CO UDAŁO SIĘ WSPÓLNIE Z DZIEĆMI/MŁODZIEŻĄ ZREALIZOWAĆ?

R: Jeden [nazwa artefaktu została poddana anonimizacji] udało nam się odnowić. Może nawet nie odnowić, ale zbudować nowy. Bo po demontażu okazało się, że on nie nadaje się do renowacji. Jest tak zniszczony. Więc obmyśliliśmy, że te [artefakty] będą zbierane. A w to miejsce powstanie zupełnie nowy. No może niezupełnie nowy. Bo te elementy które udało się odzyskać, stały się jego częścią i postawiono go w starym miejscu. No i w tym właśnie braliśmy udział. (...) Pan

miął potem więcej pracy, **bo musiał poprawiać po nas. Ale zabawa też była fajna przy tym.** Pomagał nam znajomy który się na tym zna. Współpracował też z nami ekspert. Był, pomagał, wyszukiwał. Chociaż też go zaskoczyliśmy niektórymi historiami. Znalezione tu na miejscu.

M: A CZY DZIECI I MŁODZIEŻ SAME ZNAJDOWAŁY TE [ARTEFAKTY]?

R: Tak, w większości tak.

[Fragment wywiadu opisujący konkretne działania został poddany anonimizacji. Chodzi o włączenie się lokalnej społeczności w działania zainicjowane i podejmowane przez dzieci i młodzież w ramach realizowanego projektu. O wpływ najbliższych wywierany na uczestników zajęć motywujący ich do realizacji działań.]

M: CZY MŁODSZE I STARSZE DZIECI WYKONYWAŁY TE SAME ZADANIA?

R: Tak, tylko inaczej. [Opis szczegółowego podziału zadań został poddany anonimizacji.]

M: CZY DZIECI SAME SZUKAŁY OSÓB DO WSPÓŁPRACY?

R: Tak. To znaczy ja myślę, że **rodzice im pomagali.** Bo, nie oszukujmy się, na pewno. Tym bardziej, że to są też odległości. **Musiały być: dzieci przywiezione, dowieszone, zainicjowane te rozmowy.** Więc na pewno było wsparcie rodziców. **Ale generalnie dzieci. To były dzieciaki.**

Nie mieliśmy żadnej listy [artefaktów]. Po prostu każdy mógł go sobie znaleźć tam, gdzie chciał. [Fragment poddany anonimizacji.]

M: CZYLI MIESZKAŃCY BYLI W TO ZAANGAŻOWANI? NAWET CI, KTÓRZY NIE BRALI BEZPOŚREDNIO UDZIAŁU PROJEKCIE? PODPOWIADALI, GDZIE SĄ TAKIE ARTEFAKTY?

R: Tak. W ogóle to też takie ciekawe: jak jechaliśmy robić zdjęcia, to wszyscy byli wystrojeni jak na odpustach. [śmiech] Fajnie. I starsze osoby też. I czekali.

M: A SKĄD WIEDZIELI, KIEDY BĘDZIE PRZYJAZD?

R: Godziny były ustalone. Był ustalony dzień. I, na przykład: zaczynamy o 9:00 i potem jesteśmy tu, tu i tu. Rozsyłałam informacje SMSem. Do osób, które brały udział. I one przekazywały dalej. Tego nie było na tablicy ogłoszeń. Nawet nam

pogoda przeszkodziła. Byliśmy umówieni, ale pada deszcz. Więc przesuwamy. To nie było takie proste. Troszkę poświęciliśmy czasu na to.

M: JAKIE JEST ZNACZENIE INSTYTUCJI, W KTÓREJ PANI PRACUJE, W ŻYCIU DZIECI I MŁODZIEŻY?

R: *To jest teren wiejski i żeby dojechać, przywieźć dziecko, to są duże odległości. I rodzice muszą być bardzo zaangażowani, żeby to wszystko logistycznie zgrywało się. Tutaj uczestnicy grupy mieszkają blisko siebie. To ma znaczenie olbrzymie w przypadku wiejskich terenów. Bo łatwiej te dzieci przemieścić. Szczególnie latem: podjadą rowerem, przejdą. Więc to jest zdecydowanie prościej. I myślę, że to też dlatego tak dobrze funkcjonuje. Bo były próby w gminnym centrum kultury naszym. Ale to nie wypala. Bo potem: gdzieś ktoś nie może, gdzieś nie dojedzie. **Przewożenie tych dzieci to jest mnóstwo czasu. Mnóstwo.** Więc jeżeli coś jest bliżej, to, myślę, że to jest doceniane, wykorzystywane. [Fragment wywiadu poddany anonimizacji: opis sytuacji, z której wynika, że dzieci i młodzież chętniej angażują się w działania, które są związane z przyjemnością i radością a nie w działania wymagające poświęcenia.] Ale to wynika też z tego, jak rodzice wpływają na te dzieci. Ja mam osobiście wrażenie, że młodzi rodzice - **rodzice, którzy mają teraz 30kilka lat...** Problemy, które mają ci rodzice, to mnie zadziwiają. Że to jest w ogóle problem. **Mam wrażenie, że to są ludzie wychowani w dobrobycie. I oni bardziej czerpią z tego co im dajemy, niż dają z siebie.** To jest moje zdanie. **Że to są osoby, które są nauczone, że im się należy coś. I przekazują to swoim dzieciom.** To jest moja prywatna teoria. Że to tak działa. Starsi rodzice... Łatwiej się współpracowało z tymi rodzicami lat temu z 10. Zdecydowanie łatwiej. Bo to były osoby, które rozumiały, że to trzeba troszkę pokory, systematyczności, obowiązkowości. Ja osobiście uważam, że **jeżeli się gdzieś angażuje to, nieważne czy mi się podoba czy nie podoba, trzeba pojechać i to zrobić. Koniec.** Moje dzieci może mają przez to ciężko, bo nie ma czegoś takiego, że nie chcę się. „Miałeś/aś być: wstajesz, wychodzisz. Do widzenia.” A myślę, że ci młodzi rodzice już tak swoich dzieci nie wychowują. Że jeżeli dziecko nie chce, to: „OK. Dobra, nie chce. Nie chciało się na to nie jedziemy.” Mieliśmy taką sytuację całkiem niedawno. Na [nazwa wydarzenia poddana anonimizacji] **zgłosiło się dużo dzieciaków i dzień przed szóstka się wycofała. Gdzie są bilety zakupione, noclegi, cała „infrastruktura” załatwiona.** I nagle ono nie chce jechać i nie jedzie. Jestem*

zadziwiona. Nie rozumiem tego. Mam takie przemyślenia: że **jeżeli zapłacimy za coś, to bardziej to szanujemy niż coś, co dostaniemy za darmo**. Smutne to jest, ale tak to działa.

M: JAKIE JEST ZNACZENIE TEJ INSTYTUCJI W ŻYCIU DZIECI I MŁODZIEŻY Z ICH PERSPEKTYWY?

R: Jeżeli uczestniczą to chyba im to pasuje. Pasuje chyba im się to podoba, skoro biorą w tym udział kolejny raz. Bo mamy tutaj sporo różnych rzeczy, które się dzieją. Może mniej tłumnie, bardziej tłumnie, ale zawsze jakoś się zgłaszają.

M: CZY TO SĄ TE SAME DZIECI? CZY PRZYCHODZĄ NOWE?

R: Bywają nowe dzieci, ale w większości przewijają się te same.

M: CZY PRZYCHODZĄ TU DZIECI TYLKO W ZWIĄZKU Z ZAJĘCIAMI?

R: Dzieci mają szansę tu przychodzić i przychodzą. Robimy tu jeszcze mnóstwo innych fajnych rzeczy. Dzieciakom właśnie. Organizujemy. Robimy. Organizujemy spotkania sportowe, wyjazdy... Mamy takie fajne. Dzieci bardzo chętnie z tego korzystają. Teraz w niedzielę mam... To jest taka spontaniczna akcja. Miała być jednorazowa. I ona miała zakończyć się przed Wielkanocą. Trwa do dnia dzisiejszego. [Opis akcji poddany anonimizacji]. Dzieciaki też są w to zaangażowane. Robiliśmy wiele lokalnych projektów, w które **dzieci były zaangażowane wspólnie z dorosłymi. Teren szkoły przyozdobiliśmy pięknie.**

M: CO MŁODZI LUDZIE W PANI OKOLICY LUBIĄ ROBIĆ W CZASIE WOLNYM?

R: Plac zabaw. To chyba ich najciekawsze zajęcie. I żwirownia. Nikt nie wie co tam robią, ale chodzą. Chodzą, palą ogniska, zamawiają sobie pizzę z dowozem na plac zabaw. [śmiech] Siatka to jest to, w co lubią grać dziewczyny. A chłopcy... Chłopaki bardziej w piłkę. Mają tam swoje boisko. I tym się tam zajmują. Nie wiem co tam robią poza tym. Nie wnika. Nie zastanawiam się, żeby się nie denerwować. [śmiech]

M: A CZY ICH CZAS JEST ZORGANIZOWANY PRZEZ INNE ORGANIZACJE?

R: Nie. To jest coś, co dzieciaki robią same z siebie. Jak się okazało, że na tym placu się spotykają, to kilka lat temu z funduszu [nazwa została poddana anonimizacji] **zdobyliśmy środki, by było tam bezpiecznie, jasno. (...) To już pod**

te dzieciaki zrobione zostało. Skoro one tam chodzą to niech mają. Niech mają tam lepiej. Teraz jeszcze wiatę ustawiliśmy tam. Nie dostaliśmy na to pieniędzy z „Orlików”. Jesteśmy za malutcy. **Pieniądze z tego samego funduszu zbieramy. Piszemy jakieś projekty z taką koleżanką. Ze szkołą też współpracujemy.** Udaje nam się ze szkołą coś tam zrobić. Teraz są projekty ekologiczne takie. Więc dwa projekty stamtąd mamy. **Ze szkołą też projekty piszemy. Pani dyrektor bardzo nas tutaj wspiera, pomaga. My ją.**

M: A OŚRODEK KULTURY?

R: Były tutaj spotkania z GCK. W czasie pandemii byłam nawet tutaj na projekcie malowania. Ale w ostatnich, to, mówiąc szczerze, nie uczestniczyłam(-łam) z braku czasu. Bo tutaj na miejscu były. Nawet się na to nie zapisałam z braku czasu. **Bywają tu zajęcia z GCK, bywają.**

M: MAMY PANDEMIĘ I DZIECI SPĘDZAJĄ DUŻO CZASU W SIECI. JAKIE SĄ ULUBIONE MIEJSCA, CZY NARZĘDZIA, KTÓRYCH DZIECI I MŁODZIEŻ UŻYWAJĄ W SIECI?

R: Korzystają, jak najbardziej, korzystają. To nie ulega wątpliwości, że to jest... Moje dzieci „Tik-toki” **najbardziej lubią oglądać**, co mnie doprowadza do wściekłości. Ale oglądają. Czasami „Simsy” układają. **Rodzice narzekają, że dzieci grają. W ramach projektu było to trudno zaobserwować. Telefonów nie miały w ręku**, bo dostawały pędzelki i inne narzędzia. Więc **były ciekawsze rzeczy.** Więc tych telefonów nie zauważyłam. Było pyszne jedzenie: ciasto, kompoty, owoce. Dzieci bardzo lubiły jeść, przesiadywać. Ale telefony nie. Wtedy wszystkie były głodne.

M: NIEKTÓRE DZIECI UCZESTNICZĄ W ZAJĘCIACH DODATKOWYCH A NIEKTÓRE NIE. OD CZEGO TO ZALEŻY? JAK PAN/I MYŚLI?

R: Od rodziców. Moim zdaniem tylko i wyłącznie od rodziców. I też to widzę na przykładzie tych dzieciaków. Robiliśmy zdjęcia i różne takie historie... **I rodzic mówi, że: „Nie przyjadę, bo jestem po pracy, bo mi się nie chce. Nie będę wozić, bo...”** Więc uważam, że to od rodziców. Podstawa to są rodzice, którzy zechcą gdzieś podwieźć albo nie.

Dzieciom też się na pewno nie chce. To nie ma tak, że: „się chce”. Ale: „Jak się zapisałeś/aś zadeklarowałeś/aś, to uczestniczysz czy ci się podoba czy

nie". Potem: „Możesz decyzję podjąć decyzję, czy chcesz kontynuować czy nie”.
Myślę, że się trzeba tego uczyć od dziecka. Bo ktoś tworzy grupę, decyduje się, ją prowadzi, opłaty jakieś wnosi za salę, czy inne. Więc tak uważam.

M: CO Z PANA/I PERSPEKTYWY JEST DZIŚ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY NAJWAŻNIEJSZE? CHODZI O GRUPĘ, Z KTÓRĄ PAN/I WSPÓŁPRACOWAŁ/A.

R: *Myślę, że te spotkania. Te spotkania wspólne. Mało mają tego mimo wszystko. Możliwość bycia razem. Myślę, że to jest im potrzebne. To im daje poczucie własnej wartości.*

M: CZY DZIECI MAJĄ OKAZJĘ WSPÓŁDECYDOWAĆ O KSZTAŁCIE TYCH ZAJĘĆ CZY DZIAŁAŃ?

R: *Tak. Jak najbardziej.* [Fragment wywiadu poddany anonimizacji: opis działań zainspirowanych przez lokalnego animatora kultury podjętych przez dzieci i młodzież. Informacja o integracji lokalnej społeczności na rzecz realizowanego projektu.]

M: CZY W RAMACH REALIZACJI PROJEKTU ROZMAWIALIŚCIE PAŃSTWO NA BIEŻĄCE TEMATY? CZY DZIECI ZGŁASZAŁY, ŻE CO JE NURTUJE?

R: *Nie. Bo to były tak absorbujące zajęcia, że w ich trakcie nie wyływały inne tematy. Były rozmowy, wywiady - czy już ktoś zebrał, czy nie. Nie. Takich tematów nie było.*

M: CZY SĄ JAKIEŚ OBSZARY, W KTÓRYCH DZIECI/MŁODZIEŻ SZCZEGÓLNIIE ZABIEGA O WYRAŻENIE SWOJEGO GŁOSU?

R: *Zwierzęta. Moje dzieci chciałyby dbać o wszystkie zwierzęta dookoła. Tutaj (imię), na przykład, bardzo polityką się zajmuje. Ale żeby wszyscy w jakiś taki szczególny sposób, to nie zaobserwowałam. Każdy indywidualnie jakiś pomysł ma.*

M: JAKIE INNE DZIAŁANIA W PANA(-I) MIEJSCOWOŚCI SĄ PODEJMOWANE, O KTÓRYCH MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE WCHODZĄ Z DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ W DIALOG I POZOSTAWIAJĄ IM POLE DO WSPÓŁDECYDOWANIA O KSZTAŁCIE DZIAŁAŃ, W KTÓRYCH UCZESTNICZĄ?

R: *We wszystkim co się dzieje na rzecz lokalnej społeczności dzieci biorą udział.*

	<p>Tak. Generalnie tak.</p> <p>M: JAKIE W PANA(-I) OPINII POWINNO BYĆ MIEJSCE KULTURY W ŻYCIU DZIECI I MŁODZIEŻY?</p> <p>R: <i>Trudne pytanie. To jest chyba najważniejsza rzecz w ogóle. Szeroko pojęta kultura. Czyli tradycja, o której należałoby mówić i wspominać. Skąd się wywodzimy, dokąd zmierzamy. Historia. Tutaj też robimy przeróżne rekonstrukcje i spotkania. Trzeba o tym pamiętać. Ale też kultura w sensie obrazów, spotkań, działań, kartek, pocztówek i innych rzeczy. Tutaj też to realizujemy. Dbamy o relacje, o wspólne działania. No i kultura ludowa. Tym też się ciągle zajmujemy.</i></p> <p>M: JAK PANA(-I) ZDANIEM DZIAŁANIA W OBSZARZE KULTURY POWINNY WPŁYWAĆ NA RELACJE MIĘDZY DZIEĆMI LUB MŁODZIEŻĄ?</p> <p>R: <i>Kolejne trudne pytanie. To ma zbliżyć. Bo o to chyba w tym wszystkim chodzi. Żeby wspólnie coś robić. Wspólnie dążyć do jakiegoś celu i pamiętać też o tym co wspólnie było robione. Bo nawet ten projekt to nasza wspólna mieszkańców pamiętka po naszych przodkach i należy o tym pamiętać.</i></p> <p>M: CZY CHCIAŁBY(-ABY) PAN(-I) COŚ DODAĆ OD SIEBIE, CO WIAZAŁOBY SIĘ Z TEMATYKĄ TEJ ROZMOWY, A CO NIE ZOSTAŁO W NIEJ WYPOWIEDZIANE?</p> <p>R: <i>Nie. W tej chwili nic nie przychodzi mi do głowy.</i></p> <p>M: BARDZO DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ I POŚWIĘCONY CZAS.</p>
Transkrypcja wywiadów IDI z dziećmi lub młodzieżą (jeśli zostały przeprowadzone)	Nie dotyczy
Opis doboru próby respondentów do badań IDI (jeśli zostały przeprowadzone)	Nie dotyczy.
Podsumowanie studium przypadku – autoewaluacja	<p>Spotkanie z młodzieżą biorącą udział w spotkaniu zostało zorganizowane w grupie wiekowej od 14 do 17 lat. Badani zostali wytypowani przez koordynatorkę projektu.</p> <p>Badani z umiarkowanym entuzjazmem brali udział w warsztacie. Ich odpowiedzi</p>

momentami były krótkie i lakoniczne, co wymagało szczególnego zaangażowania prowadzącego.

W praktyce okazało się, że realizacja scenariusza warsztatów wymaga więcej czasu, niż przewidziano w rekomendacjach. Po upływie godziny młodzież czuła się wyraźnie zmęczona.

Metody jakościowe opracowane w rekomendacjach wymagają od badaczy dużego nakładu pracy, w związku z tym okres ich realizacji powinien zostać wydłużony.

Wywiad indywidualny z osobą dorosłą przeprowadzony ON-SITE jest znacznie lepszym narzędziem do pozyskiwania danych niż wywiad zrealizowany on-line. (Wynika to z naszych doświadczeń zdobytych w ramach realizacji innych badań.)

Spotkania warsztatowe z młodzieżą były interesujące, warto je uzupełnić o obserwacje przeprowadzane w trakcie realizacji działań projektowych.

Podsumowanie studium przypadku – miejsce kultury, partycypacja w kulturze, wartości, sprawczość / podmiotowość

MŁODZIEŻ:

Czym jest kultura?

Badani kulturę utożsamiają z: *teatrem, muzyką, filmem, budynkami historycznymi, dobrymi manierami, zachowaniem, dobrym zachowaniem, koncertami, historią, tradycją, narodowościami i grupami etnicznymi, folklorem, fotografią.*

Jakie są przejawy partycypacji młodzieży w kulturze?

Wśród odpowiedzi respondentów na temat ich partycypacji w kulturze pojawiają się takie odpowiedzi jak: *dożynki, zespół ludowy, koncerty, kino, teatr, malarstwo, gitara akustyczna, skrzypce, spotkania towarzyskie, spacer po lesie.*

Na pytanie o wartości ważne w ich życiu nasi informatorzy wymienili następujące: *rodzina, przyjaciele, nauka, szkoła, zwierzęta, kariera, zainteresowania.*

Jak młodzież postrzega swoją sprawczość w kontekście uczestnictwa w kulturze?

W wypowiedziach młodzieży w kontekście sprawczości pojawiały się odniesienia do szkoły. Badani podkreślali dużą rolę nauczycieli, ale zakres wpływu młodzieży nie zależy tylko od nauczycieli, ale także od nastawienia uczniów i specyfiki danej sytuacji. Podkreślali, że czują, że mają wpływ na to, co dzieje się w szkole, ale poproszeni o podanie przykładów własnej sprawczości, nie potrafili udzielić konkretnej odpowiedzi. Wymienili jedynie działalność samorządu uczniowskiego, dzięki któremu mogą wpływać na kształt swojej szkolnej egzystencji.

Jak młodzież postrzega swoją podmiotowość w kontekście uczestnictwa w kulturze?

Podmiotowość przez młodzież jest rozumiana jako możliwość decydowania, lub współdecydowania o: swoim wyglądzie, gustach, ludziach, którymi się otaczają, sposobach spędzania wolnego czasu, przyszłości, relacjach z innymi, zainteresowaniach, gospodarowaniu czasem, o przyszłości, karierze.

Wartości o jakich mówi młodzież w wywiadzie w kontekście tego, co ważne w kulturze: *rodzina, przyjaciele, nauka, zainteresowania, zwierząt, kariera, szkoła*

OPIEKUN:

Jak w opinii realizatorów projektów przejawia się partycypacja młodzieży w kulturze?

Zdaniem osoby dorosłej, z którą przeprowadziliśmy wywiad dzieci i młodzież

biorą udział we wszystkim co się dzieje na rzecz lokalnej społeczności. Wiele działań podejmują wspólnie z dorosłymi.

Wśród obszarów partycypacji młodzieży w kulturze Informator(-ka) wymienił(-a): dbanie o lokalne dziedzictwo, środowisko i tradycję, wykonywanie prac manualnych, opieka nad zwierzętami, polityka oraz uczestniczenie w kulturze on-line (Tik-tok, Simsy).

Jak realizatorzy projektów opisują uczestnictwo młodzieży w kulturze?

Zdaniem dorosłego Informatora(-ki) młodzież chętniej uczestniczy w tym, co daje im radość. Trudniej przychodzi im realizowanie zadań, które wymagają poświęcenia i są swego rodzaju służbą. Według osoby dorosłej postawa taka może być skorelowana z wiekiem i statusem materialnym ich rodziców. Rodzice wychowani „w dobrobycie” są roszczeniowi. Starsi rodzice uczą dzieci odpowiedzialności za podjęte zobowiązania, uczą dzieci pokory i obowiązkowości.

Jak realizatorzy projektów opisują swój model kooperacji z młodzieżą?

Informator(-ka) zauważa, że młodzi uczestnicy z większą chęcią angażują się w działania projektowe. Młodzież do tych samych zadań podchodzi inaczej: nie uczestniczy w zajęciach regularnie wybierając te, które ocenia jako atrakcyjne. Wiele zależy od rodziców, którzy będą dowozili dzieci, będą ich zachęcali do uczestnictwa w działaniach kulturowych.

Informator(-ka) podkreśla swój udział w wielu innych projektach skierowanych do dzieci i młodzieży, które wielokrotnie sama inicjuje we współpracy z innymi podmiotami kultury, lokalnymi władzami oraz szkołą.

Jak realizatorzy projektów wzmacniają poczucie podmiotowości młodzieży w kontekście ich uczestnictwa w kulturze?

Dzieci miały możliwość współdecydowania o zakresie działań na etapie planowania i realizacji projektu, efekty ich działań wpłynęły na integrację mieszkańców i ich zaangażowanie w działania lokalne.

Z wywiadu wynika, że realizatorzy projektu uwzględniają potrzeby dzieci i młodzieży. Przekłada się to między innymi na aranżację przestrzeni ich spotkań i dostosowanie jej do ich potrzeb.

Jaką wagę realizatorzy projektów przykładają do sprawczości młodzieży w kontekście ich uczestnictwa w kulturze?

Rezultaty działań podejmowanych przez młodzież w ramach projektu zostały upublicznione. Sprawia to, że uczestnicy dostrzegają realne efekty swoich działań.

Wartości o jakich mówi opiekun w wywiadzie w kontekście tego, co ważne w kulturze: tradycja, historia, lokalność, relacje, wspólnota, pamięć, kultura chłopka (ludowa).

Zestawienie danych o zespole badawczym	Kulturoznawcy z Instytutu Studiów Kulturowych Uniwersytetu w Białymstoku: Tomasz Adamski Ewa Kępa Karolina Wierel
Data przeprowadzenia badań w grupie dzieci/młodzieży	26.08.2021
Data przeprowadzenia wywiadu pogłębionego	26.08.2021 (wywiad przeprowadzono po warsztacie diagnostycznym z młodzieżą)

7. RAPORT Z REALIZACJI II STUDIUM PRZYPADKU - BADANIE DZIECI

Opis grupy biorącej udział w badaniu	W badaniu udział wzięło 7 osób. Były to same dziewczyny w wieku od 11-tu do 13-tu lat.
Opis kontekstu	<p>Typ placówki: projekt zrealizowano w samorządowej instytucji kultury.</p> <p>Typ grupy: Grupa około 30 osób spotykająca się w ramach regularnych zajęć pozaszkolnych.</p> <p>Wiek uczestników projektu: grupa jednorodna pod względem płci, osoby z grupy znają się ze szkoły i z zajęć dodatkowych; uczniowie klasy szkoły podstawowej uczestniczący w projekcie BMK; grupa wytypowana jako grupa wywodząca się z gminy wiejsko-miejskiej.</p> <p>Działania realizowane wspólnie w trakcie realizacji projektu:</p> <ul style="list-style-type: none"> • działania realizowano na terenie lokalnego ośrodka kultury oraz w pobliskim plenerze • działania inspirowane lokalną naturą i ekologią. <p>Edukatorzy i animatorzy realizujący projekt:</p> <ul style="list-style-type: none"> • to pracownicy lokalnego ośrodka kultury oraz nauczyciel(-ka) szkoły podstawowej; • podkreślają, że w trakcie współpracy z dziećmi i młodzieżą istotne i ważne są dla nich: • zachęcenie młodzieży do uczestniczenia w działaniach kulturalnych organizowanych przez lokalną placówkę kultury, • rozwijanie ich kompetencji do obioru kultury, • zainteresowanie dzieci i młodzieży lokalną naturą - szukanie w jej obrębie inspiracji do działań twórczych, • umożliwienie dzieciom i młodzieży poznania środowiska i otoczenia, w którym dzieci mieszkają. <p>Charakterystyka miejscowości i instytucji powiązanych ze studium przypadku:</p> <ul style="list-style-type: none"> • projekt odbywał się w gminie wiejsko-miejskiej,

	<ul style="list-style-type: none"> • instytucje, które były powiązane z omawianym studium przypadku, to: samorządowa instytucja kultury, szkoła podstawowa.
<p>Transkrypcja warsztatów diagnostycznych</p>	<p>CZĘŚĆ 1: „BURZA MÓZGÓW” NA TEMAT: SPĘDZANIA WOLNEGO CZASU PRZEZ DZIECI</p> <p>Moderator (M): Jak spędzacie wolny czas?</p> <p>Gaja (lat 13): <i>Większość czasu na wakacjach spędzałam na dworze.</i></p> <p>M: Sama czy ze znajomymi?</p> <p>G: <i>Różnie.</i></p> <p>M: To powiedz proszę co robiłaś na podwórku?</p> <p>Gaja: <i>Z psem się bawię. Znajomi przyjeżdżają.</i></p> <p>M: Gdzie idziesz ze znajomymi, gdy przyjeżdżają?</p> <p>Gaja: <i>Idziemy na polanę w lesie.</i></p> <p>M: I co tam robicie?</p> <p>Gaja: <i>Zdjęcia, spacerujemy...</i></p> <p>M: A jak jesteś w domu, to co robisz?</p> <p>Gaja: <i>Oglądam coś na telefonie lub w telewizorze.</i></p> <p>M: Sama oglądasz, czy z kimś?</p> <p>Gaja: <i>Z rodzicami.</i></p> <p>M: A co oglądacie? Wedle rozkładu programu, czy wybieracie?</p> <p>Gaja: <i>Różnie. (...) Byłam też w górach. Bardzo dużo pozwiedzałam.... Podobało mi się.</i></p> <p>Halinka (lat 12):</p> <p>M: To powiedz, co Ty robisz w wolnym czasie?</p> <p>H: <i>Wychodzę z koleżanką. Wychodziłam na wakacjach, bo teraz nie wychodzę. No i łazimy. Po całym [nazwa miejscowości poddana anonimizacji] lubimy chodzić. Jak wrócę do domu, to oglądam na telefonie.</i></p> <p>M: A co oglądasz?</p> <p>Hania: <i>Tik-toki.</i></p> <p>M: Masz jakiś ulubiony?</p> <p>Hania: <i>Nie, to co leci.</i></p> <p>M: A powiedz, jak wygląda Twój wieczór?</p>

Hania: *Nie wiem... chodzę z psem, bawię się z kotem.*

Oksana (lat 12): *Ja lubię oglądać „Tik-toka”. Lubię też rozmawiać przez telefon z koleżanką [Hanią - Autorzy].*

M: *A wolisz spotkać się z koleżanką, czy do niej pisać?*

Oksana: *Różnie.*

M: *Co jeszcze lubisz robić?*

Oksana: *Lubię bawić się z psem.*

M: *A co robisz wieczorem?*

Oksana: *Lubię oglądać na telefonie „Lombard. Życie pod zastaw”. I jeszcze byłam na obozie w górach. Byliśmy w Energylandii i w Aquaparku gdzieś tam.*

Zofia (lat 11): *Ja bawię się z moją siostrą. Gram w planszówki w domu. Bawię się ze zwierzętami. Oglądam w telefonie, „Lombard. Życie pod zastaw”.*

M: *A co Ci się podoba w tym programie?*

Zofia: *Nie wiem.*

M: *Czy chcesz coś dodać?*

Zofia: *Z koleżankami pisałam na telefonie. I czasem coś na YouTube oglądam.*

M: *A co oglądasz?*

Zofia: *Śmieszne filmiki.*

M: *Czy coś możesz nam polecić?*

Zofia: *Nie...*

M: *Co jeszcze lubisz robić?*

Zofia: *Czasem z mamą i rodzeństwem jeździmy na rowerach do babci. (...) Byłyśmy jeszcze w Warszawie u rodziny...*

M: *Coś zwiedzaliście?*

Zofia: *Nie... Byłam w escape roomie...*

M: *I podobało Ci się?*

Zofia: *Tak, byłam z siostrą i z cicią. Robiłam zdjęcia.*

M: *Chciałabyś wrócić do tej zabawy?*

Zofia: *Tak...*

Ania (11 lat): *Lubię jeździć na rowerze i bawić się z kotem.*

M: A co jeszcze robisz w wolnym czasie

Ania: **Gram w Redbloxa.**

M: Co to jest?

Ania: *Taka gra. Chodzi się i trzeba przeżyć, można uprawiać sport...*

M: Jaki sport?

Ania: *Np. piłkę nożną, parkour.*

M: Wolisz to robić w tej grze niż na żywo?

Ania: *Tak, nie chcę się spocić, pobrudzić. Nie skaleczę się i nie złamię nogi. Nie ma kontuzji.*

M: Czy chcesz coś dodać?

Ania: *Czasem gram z bratem w piłkę.*

M: Taką na boisku, z trawą, błotem?

[machanie głową na potwierdzenie „tak”]

Zofia: *Ja jeszcze czasem gram z rodziną w tenisa na X-boxie.*

M: A macie tu kort?

Zofia: *Czasem go rozkładają na Orliku, ale rzadko.*

M: A gdyby był rozłożony kort na stałe, to jak woląłybyście grać w tenisa?

Zofia, Hania i Angelika: *Na X-boksie.*

M: A co jest fajnego w wirtualnym sporcie? Poza tym, że się nie pociecie?

Zofia: *Można zmieniać stroje.*

M: A w „Simsy” gracie?

Tak. [odpowiedź zbiorowa, głos aprobaty].

Olga (12 lat): *U mnie w wakacje bardzo dużo się działo... Byłam u babci nad morzem. Z tatą i z siostrą dużo jeździliśmy na rowerach. Byłam na oazie. Bardzo polecam, to było cudowne przeżycie.*

M: A gdzie byłaś na oazie?

Olga: *W [nazwa pobliskiej miejscowości poddana anonimizacji]. To były wakacje, w których odwiedziłam dużo miejsc. Byliśmy w Suwalskim Parku Narodowym. Co jeszcze... W wolnym czasie bardzo lubię tańczyć. Chodzimy na zajęcia tutaj [do*

ośrodka kultury]. *W piątki chodzę na oazę...*

M: A co robicie po oazie?

Olga: *Jemy...z koleżankami i jemy. **Lubimy jeść. Czytam też książki.***

M: A jakie książki czytasz?

Olga: *Moją ulubioną książką jest „Ania z Zielonego Wzgórza” i „Tajemniczy Ogród”. **Oglądam też filmy...** Mój ulubiony to „Przyptyw wiary”. **Lubię też układać puzzle.** Kiedyś nie lubiłam. Moja przyjaciółka układała, kiedy u niej nocuję, to układamy do 3:00. Kiedy byłam na tydzień **w Warszawie, to byliśmy w Pałacu Kultury, na takich targach z jedzeniem.***

M: A jak wygląda Twój wolny dzień?

Olga: ***Chodzimy z koleżankami, wokół miasteczka, rozmawiamy.** Siadamy na ławeczkach, bo w parku są ławeczki, i kiedy siadamy to jest smutno. To takie miejsce zwierzeń. Poza tym...lubię się śmiać.*

M: Oglądacie kabarety, śmieszne filmiki?

Olga: *Nie. Śmiejemy się z siebie. Jeszcze **lubię angielski. Lubię opiekować się dziećmi.** Kocham dzieci. Opiekuję się takimi małymi, pół roku, trzy latka i pięć lat. **Bardzo dużo rzeczy lubię, na pewno jeszcze coś mi się przypomni.***

Jadwiga (13 lat): *Ja teraz polubiłam **czytać książki.** Kiedyś dużo czytałam, a potem już nie. Może przez brak czasu, ale na wakacjach przeczytałam, dwie lub trzy książki, takie grubsze: „Ania z Zielonego Wzgórza”. „Enola Holmes” - obejrzałam film, chyba ze trzy razy, i bardzo mi się spodobał. Więc chcę przeczytać książkę. **Lubię spotkać się ze znajomymi, lubię gotować.***

M: Czyli razem gotujecie?

Jadwiga: *Nie. Ja lubię też jeść. **Lubię ryby...***

M: A łowisz też ryby?

Jadwiga: *Nie... [śmiech] **Był plan, próbowałam. Dziadek mnie zabrał na ryby. Ale mnie oszukał, bo tam nie było żadnej ryby. Lubię jeszcze śpiewać.***

Olga: *Tak, my razem **śpiewamy w scholi.***

Jadwiga: ***Chodzę jeszcze na oazę w piątki. Byłam na oazie w II terminie, w [nazwa pobliskiej miejscowości poddana anonimizacji]. Lubię rozmawiać z ludźmi, więc to było cudowne na oazie, bo poznałam 60. nowych ludzi. Lubię jeszcze grać na instrumentach. **Chodzę do szkoły muzycznej, szósty rok chodzę. Gram na skrzypcach, na pianinie, na ukulele...** Już ostatni rok się uczę w tej szkole. **Lubię też oglądać seriale. Na telefonie oglądam. (...)** Zapomniałam dodać mojej największej pasji. **Uwielbiam grać w „Fifę” – gram już trzy lata.*****

Kasia (13 lat): *Z koleżanką pojechałam na oazę. Potem wróciłam wieczorem, a z rana*

*pojechałam nad morze. Tak wyszło, spontanicznie. Pojechałam z rodzicami i z rodzeństwem. Potem pojechaliśmy nad jezioro i wracaliśmy przez miejscowość, gdzie jest inne jezioro, droga naokoło. **Lubię chodzić na oazę, kocham to robić. Chodzę też na zajęcia taneczne.***

Karolina: My też chodzimy na zajęcia taneczne.

Halina: *Ja nie chodzę.*

M: A dlaczego?

Halina: *Bo mam do późna lekcje.*

Kasia: ***Lubię gotować, od niedawna i lubię jeść, jak one. Lubię też się śmiać. Chodziłam też do szkoły muzycznej, ale już ją skończyłam. Gram na pianinie... jak goście przyjadą. Lubię też pisać ze znajomymi i się spotykać...***

M: A wolisz pisać na telefonie, czy się spotykać?

Kasia: *A różnie...*

(...)

Janka: *Jeszcze **lubię różne sporty...***

Karolina: *Ja jeszcze **w siatkówkę gram.***

J: ***Lubię siatkówkę, lubię pływać, nauczyłam się grać w koszykówkę.***

Kasia: *Ja jeszcze lubię poznawać nowych ludzi.*

Olga: *Ja też lubię grać w siatkówkę, chociaż nie umiem.*

Kasia: *Umie grać...*

Olga: *A ja chcę być psychologiem....*

Ania: *A ja **jeszcze byłam w Krakowie i w Energylandii...***

M: Chciałam jeszcze was podpytać o zajęcia taneczne?

[Dziewczęta wyjaśniają, że chodzi o zajęcia taneczne, które odbywają się w ośrodku kultury. Uczęszczają na nie wszystkie badane dzieci – poza Haliną i Ofelią, które nie mogą w nich uczestniczyć, ponieważ zbyt późno kończą lekcje].

M: A gdybyście mogły, to chciałybyście nadal chodzić?

Dziewczęta udzieliły zgodnej odpowiedzi: *Tak.*

Moderator: A co robicie na zajęciach tanecznych?

Kasia: ***Tańczymy.***

Olga: ***Poznajemy różne zabawy, np. szczura.***

M: Chodzicie do szkoły, na zajęcia, na spacer, a potem? Co, trzeba iść spać?

Odpowiedź grupowa: *Nie, **ogłdamy...***

M: A co oglądacie?

Odpowiedź grupowa: *Różnie: na Instagramie, na Netflixie.*

M: Ok. Zaczął się rok szkolny. Co robicie po szkole?

Olga, Karolina: *Odrabiamy lekcje.*

M: I co potem?

Halina, Wiktoria: *Gramy w piłkę.*

M: W zespole?

Halina, Wiktoria: *Nie, w klubie [nazwa lokalnego klubu piłkarskiego została poddana anonimizacji] i we Włókniarzu, w Białymstoku.*

M: A gracie w grupie mieszanej czy żeńskiej?

Halina, Olga: *Czasem się mieszamy, bo jest nas za mało.*

Moderator: A co robicie jeszcze?

Karolina: *Robimy sushi. Ja lubię suhi.*

(...)

M: A jak oglądacie coś w Sieci, to co to jest? Macie swoich ulubionych twórców, influencer'ów?

Oliwia: *Ja najbardziej lubię „Ekipę Fritza”.*

M: Czym się wyróżniają spośród miliona innych?

Ofelia: *Fajnie wyglądają, bardzo.*

M: Co jeszcze, może są śmieszni?

Ofelia: *Tak.*

M: Czyli to jest wyznacznik numer jeden fajnego filmiku – ma być śmiesznie?

Odpowiedź zbiorowa: *Tak.*

Olga: *Polecam siostry Dąbrowskie. One były u nas i śpiewały, ślicznie śpiewają...*

M: A skąd one są?

Olga: *Z Białegostoku. Oglądam na FB, na YouTube'ie.*

M: Co jeszcze robicie?

Olga: *To jest śmieszna historia... jesteśmy „Elżbiety piąte”.*

M: Skąd ta nazwa?

Olga: *Siedziałyśmy w pięć w wozie i jechaliśmy przez wioski, a nagle ksiądz powiedział, że wyglądamy jak królowa Elżbieta i stąd wzięło się określenie.*

Zosia: *Ja oglądam YouTube, Instagram.*

M: Teraz mam kolejne zadanie... rozłożę zdjęcia i poproszę, żebyście wybrały te, które pokazują to, co lubicie robić w wolnym czasie.

[Wybieranie zdjęć.]

M: Wybrałaś jedno zdjęcie, dlaczego? Opowiedz o tym.

Angelika: *To jest zdjęcie kota, bo lubię robić zdjęcia swojemu kotu...*

M: I co potem z nimi robisz? Gdzieś publikujesz?

Ania: *Nie, drukuję, oprawiam w ramki i stawiam u siebie w pokoju lub daję w prezencie.*

Moderator: Ty wybrałaś ptaszki, dlaczego?

Zosia: *Bo lubię zwierzęta.*

M: A co lubisz robić ze zwierzętami, obserwować, robić im zdjęcia?

Ofelia: *Opiekować się.*

M: Wybrałaś dwa obrazki: zdjęcie z widokiem jeziora i zdjęcie ze sprzętem komputerowym. Dlaczego?

Halina: *Lubię się kąpać, chodzić nad rzekę i lubię komputery – gry komputerowe. Wybrałam morze, bo też lubię się chlapać, ale basenu bym nie chciała, nie lubię pływać.*

Gaja: *Ja lubię malować, mam szkicownik, w którym rysuję...*

M: Pokazujesz komuś swoje prace?

Grażyna: *Nie, czasem rodzinie.*

M: Co masz na drugim zdjęciu?

Gaja: *Lubię bardzo jeździć rowerami. Na wakacjach, jak miałam czas jeździłam z mamą na wycieczki.*

Moderator: A gdzie jeździłaś?

Gaja: *Ścieżką rowerową, trasa Green Velo. Trzecie zdjęcie to podróże, bardzo lubię podróżować.*

M: A jakie masz w Twoich wspomnieniach podróże, takie które pamiętasz, które są ważne dla Ciebie?

Gaja: *Nawet wycieczka blisko sprawia, że można coś ciekawego zobaczyć, przeżyć... Ale podobało mi się Zakopane, byłam w Czechach i Niemczech.*

Moderator: A co ciekawego tam widziałaś? Co zapamiętałaś?

Gaja: *W sumie to nie pamiętam, bo to było trzy lata temu, ale było fajnie. To pamiętam.*

Kasia: **Gram na skrzypcach, dlatego wybrałam to zdjęcie** [obraz ze skrzypcami]. To zdjęcie [zdjęcie serca] symbolizuje oazę.

Moderator: Za co „kochasz” oazę?

Kasia: *Za wszystko.*

Moderator: Czyli za co?

Kasia: *Za wspólnotę. Jeszcze **lubię jeździć nad jezioro, do Rajgrodu. Las – lubię przyrodę.** Uśmiech z chmur na zdjęciu – bo lubię się śmiać. Jak chodzę na spacer do lasu, to często spotykam jelenki fikające. Lubię jelenie. **Lubię się spotykać ze znajomymi.***

Jadwiga: ***To zdjęcie przedstawia pracę w grupie, a ja lubię tak pracować.** Na tym zdjęciu [mowa o kolejnym zdjęciu] jest deszcz. **Nie lubię być sama i lubię być na deszczu, moknąć, czuć go.** I na oazie tańczyłam w deszczu. Na kolejnym zdjęciu jest uśmiech, **ja lubię się uśmiechać. Lubię przyrodę.***

*To możemy połączyć [mowa o dwóch zdjęciach przedstawiających wodę i plażę]. **Ja lubię pływać.***

M: Chciałabyś zanurkować?

Jadwiga: *Nie, bo boję się, że nie wypłynę.*

*To zdjęcie [zdjęcie skoku ze spadochronem] symbolizuje, że ja lubię szalone rzeczy
Olga: **Lubię oglądać filmy.***

Moderator: A co oglądacie?

Oksana: *Różne filmy.*

Moderator: A na czym oglądacie? Jak?

Oksana: *Na Netflixie. Kolejne zdjęcie pokazuje, jak lubię spędzać gorszy dzień jak dzisiaj. Jak czuję, że jest źle. To lubię się wtedy pomodlić. Lubię się też uczyć. **Najbardziej angielskiego.***

Na tym zdjęciu jest koncert. To proszę sobie wyobrazić, że to jest koncert Sanah. Ja ją kocham. To zdjęcie pokazuje całą mnie [mowa o zdjęciu przedstawiającym uśmiechnięte, radosne buźki].

M: A dlaczego nie wybrałaś innych zdjęć?

Oksana: *Nie pasują do mnie.*

Halina: ***Moja ciocia, mama, wujek, siostra grają i śpiewają. Dlatego wybrałam gitarę.** Muzyczna Rodzina. Lubię jeść, ale nie lubię zup. I to wszystko.*

Oksana: *Nie wybrałam zdjęć ze zwierzętami, bo **a ja nie lubię zapachu zwierząt.** Boję się ich, krowy, konia. Nie chodzę też do lasu, bo **boję się zwierząt.** Nie jeżdżę do rodziny na wieś, bo nie lubię zapachu zwierząt. Miałam psa i papugę, która uciekła przez okna.*

Grażyna: *W sumie to nie wiem, dlaczego nie wybrałam zdjęć ze zwierzętami, bo*

bardzo je lubię. Mieszkam na wsi, ale nie mam w domu krów lub świń. Mam psy, koty. Nie przeszkadza mi ich zapach.

Ania: *Wybrałam jeszcze zdjęcie to, bo lubię tańczyć. Chodzę na zajęcia taneczne i tańczę w domu.*

M: Dziękuję wam bardzo za wszystkie odpowiedzi.

CZĘŚĆ II: WARSZTATY NA TEMAT: KONCEPCJA SYSTEMÓW-ŚWIATÓW I JEJ PRZEŁOŻENIE NA ŚWIAT KULTURY:

M: Teraz zrobimy sobie prace plastyczne na temat: *Idealny świat*. Podzielcie się proszę na grupy.

Dziewczęta stworzyły trzy grupy:

1 grupa – 2 osobowa,

2 grupa – 2 osobowa,

3 grupa – 4 osobowa.

Prace plastyczne wykonano metodą kolażu. Użyte materiały: papier, gazety, zdjęcia, flamastry, klej, nożyczki.]

Omówienie prac:

Grupa 1:

M: Opowiedzcie co umieściliście na swojej planecie?

Nasza planeta nazywa się: „Świat pełen przygód”. Są na nim kontynenty takie jak: „Koku Suhi”, „Podróże”, „Zwierzęta domowe”, „Boisko”... Są i rejony zakazów, takie jak: „Stop Papierosom”, bo są bardzo szkodliwe i śmierdzą, więc na naszej planecie nie będzie można palić.

M: A znasz kogoś kto pali?

Tak, mój tata. Chciałabym, żeby przestał, bo to jest bardzo niezdrowe.

M: Powiesz proszę, co jeszcze jest na Twojej planecie?

Jest też zakaz zaśmiecania... jest za dużo śmieci, trzeba to zmienić. Kiedy chodzimy do lasu, widzę śmieci w lesie, a tak nie powinno być. Nie powinno się też dokarmiać zwierząt w lesie...

M: Czy chcecie jeszcze coś dodać do waszej wypowiedzi?

Nie.

M: Bardzo dziękuję. To jest ekologiczna planeta.

[Dzieci były zmęczone badaniem, wygłupiały się trochę].

Grupa 2:

	<p>M: Co powiecie o swojej planecie?</p> <p><i>Nasza planeta to „Planeta luzaków” i jest na niej dużo różnych rzeczy...</i></p> <p>Moderator: Na przykład?</p> <p><i>Są na niej sklepy spożywcze [zapis oryginalny: „sporzywcze”], różne sklepy sportowe, np. Vansa, dużo rozwiązań, które pomagają posprzątać świat, nieautomatyczny zbieracz śmieci z rzeki.</i></p> <p><i>Byłoby tam dużo basenów, wszystko jest za darmo, ma się co się chce, można by ciągle spać i nie ma kar. Codziennie widać spadające gwiazdy i jest ładna pogoda.</i></p> <p><i>Oczywiście nie ma szkół i spełniają się wszystkie marzenia. Wszystko robią za nas roboty...można by pojechać na jeziora albo rzekę.</i></p> <p>M: Następną ekologiczną postawą, wymyśliłyście lepszą wersję Ziemi.</p> <p style="text-align: center;">Grupa 3:</p> <p>M: Czy jest coś co wyróżnia wasz świat?</p> <p><i>Nasza planeta nazywa się „Jeleniewo”. Bo wszystkie lubimy jelenie. Byłyśmy na rykowisku. Pomimo tego, że są w grupie różne osoby, wszyscy się szanują, chodzą na oazę: śpiewają, skaczą, ćwiczą spędzają czas w lesie, paleniu ogniska Wszystko przepełnia pozytywna energia.</i></p> <p>M: A skąd się ona bierze?</p> <p><i>Na naszej idealnej planecie jest specjalna ściana, która magazynuje ową energię. Podchodzi się do takiej ściany i ona zabiera jej nadmiar, np. od nas.</i></p> <p>Moderator: Czy coś jeszcze chcecie dodać?</p> <p><i>Nie. Idziemy na angielski.</i></p>
<p>Transkrypcja materiałów warsztatowych</p>	<p>W trakcie warsztatu diagnostycznego dzieci stworzyły projekty idealnych światów.</p> <p>Dzieci podzieliły się na trzy grupy (1 grupa – 2 osobowa, 2 grupa – 2 osobowa, 3 grupa – 4 osobowa), w ramach, których wykonały trzy oddzielne prace plastyczne.</p> <p>Prace plastyczne wykonane zostały metodą kolażu. Materiały użyte do ich stworzenia: papier, gazety, zdjęcia, klej i nożyczki.</p> <p>Poniżej znajduje się opis wyżej wymienionych projektów. (Zdjęcia poszczególnych map. Patrz folder: Zdjęcia - dzieci/ świat1/świat2/świat3)</p> <p style="text-align: center;">Świat idealny nr 1:</p> <p>Tytuł pracy: <i>Świat pełen przygód.</i></p> <p style="text-align: center;">Opis pracy zrealizowanej przez dzieci:</p> <p>Świat ma kształt koła podzielonego na sfery dookreślone nazwami:</p> <ul style="list-style-type: none"> • „Przyroda (tę sferę wypełniają zdjęcia kwiatów), • „Stop papierosom”

	<ul style="list-style-type: none"> • „Stop zaśmiecaniu środowiska” • „Podruże” [zapis oryginalny] • „Zwierzęta domowe” • „Koku Sui” [nazwa restauracji sushi] <p style="text-align: center;">Świat idealny nr 2:</p> <p>Tytuł pracy: <i>Planeta leniuchów.</i></p> <p style="text-align: center;">Opis pracy zrealizowanej przez dzieci:</p> <p>Świat ma kształt koła wypełnionego hasłami zapisanymi flamastrami w kolorze czarnym i brązowym. Wśród wyżej wymienionych haseł znalazły się między innymi:</p> <ul style="list-style-type: none"> • sklepy sportowe, np. Vans, • sklep sporzywczy [zapis oryginalny], • spadające codziennie gwiazdy, • wszystko za darmo, • roboty, • samochody samojezdzące. <p style="text-align: center;">Świat idealny nr 3:</p> <p>Tytuł pracy: <i>Jeleniewo.</i></p> <p style="text-align: center;">Opis pracy zrealizowanej przez dzieci:</p> <p>Świat ma kształt koła podzielonego na sfery przedstawiające:</p> <ul style="list-style-type: none"> • las, • jedzenie, • dzieci i młodzież spędzające na łonie natury. Twarze dzieci są radosne; • symbole religijne wpisane w serca. <p>Nad stworzonym światem świeci słońce.</p>
<p>Transkrypcja wywiadu pogłębionego z opiekunem</p>	<p>Kontekst wywiadu:</p> <p>Respondent(-ka): animator(-ka) i opiekun(-ka) dzieci i młodzieży, z którymi zrealizowano warsztat badawczy. Osoba związana z samorządową instytucją kultury.</p> <p>Miejsce wywiadu: Wywiad ON-SITE odbył się w świetlicy lokalnego ośrodka kultury.</p> <p>Czas wywiadu: Wywiad trwał 60 minut.</p> <p>Termin wywiadu: 26.08.2021. Wywiad przeprowadzono po zrealizowaniu warsztatu z dziećmi/młodzieżą.</p> <p style="text-align: center;">Treść rozmowy</p> <p>Moderator (M): BADANIE DOTYCZY TEGO, W JAKI SPOSÓB DZIECI UCZESTNICZĄ W</p>

KULTURZE W RAMACH INSTYTUCJI KULTURY ORAZ TEGO, CO ROBIĄ POZA INSTYTUCJAMI. W TYM WYWIADZIE ZAPYTAŁAM PANA(-IĄ) O CZAS WOLNY: O TO, CO DZIECI LUBIĄ ROBIĆ?, JAK WYGLĄDAJĄ ICH ŚWIATY IDEALNE? CZEGO IM BRAKUJE?

Respondent(-ka) (R): *Zanim zaczniemy coś robić, to wcześniej przecież zadajemy jakieś tam pytania, zawsze pytam i patrzę co im się podobało, co by chcieli. Na przykład w następnym projekcie, coś także może być dla nich interesujące w kulturze, chociaż czasem mam wrażenie, że kultura dla nich to jest coś całkiem pobocznego. Czasem staram się przemycić trochę czegoś, co jest poboczne, ambitniejsze. Bo mają takie czasem pomysły i wymagania, że np. chcą konie. To jeszcze można gdzieś tam wgrać, w jakieś tam zadania. Był taki projekt [nazwa projektu poddana anonimizacji], więc też było takie zdarzenie, że będziemy robić to, co by chcieli. [Poniżej następuje opis projektu, który został poddany anonimizacji: Z opisu wynika, że dzieci i młodzież chcą brać udział w tych częściach projektu, które są dla nich w jakiś sposób atrakcyjne. Nie dostrzegają przy tym, że często, by wziąć udział w tej „atrakcyjnej” części, trzeba wypełnić pewne zobowiązania, których realizacja może być mniej przyjemna. Poza tym Informatork(-a) wspomina, że zdarzało się również tak, że dzieci zaproponowały jakieś działania, a potem nie przyszły, by je realizować i musiały one zostać wykonane przez opiekunów].*

M: CZY FAKT, ŻE DZIECI NIE PRZYSZŁY NA ZAJĘCIA WYNIKA Z TEGO, ŻE DZIECI TAKIE ZAJĘCIA NIE INTERESUJĄ?

R: *Nie wiem, po prostu nie przyszły. I to moim zdaniem jest kwestią wieku. Bo dzieci... Wydaje mi się, że to jest jeszcze tak, że tak jak organizujemy zajęcia w wakacje, to proste, rodzice gdzieś tam jadą i wracają po 4, 5 godzinach. No i faktycznie robimy z dziećmi fajne jakieś rzeczy. Wydaje nam się, chyba jest fajnie, bo do nas wracają, więc nie jest źle, ale z młodzieżą już jest ciężko.*

M: JAK PRZEGLĄDAŁIŚMY PROJEKTY BMK, TO OKAZAŁO SIĘ, ŻE MAŁO JEST PROJEKTÓW SKIEROWANYCH DO MŁODZIEŻY. ANIMATORZY MÓWIĄ, ŻE NAJTRUDNIEJ JEST DOTRZEĆ DO TEJ GRUPY.

R: *Właśnie, projekty z młodzieżą są trudne, teraz mieliśmy projekt z aplikacji, każdy musi mieć dostęp do komputera i co? Ten gdzieś pojedzie, ten gdzieś idzie. Z obserwacji, wśród znajomych, w rodzinie to są jednostki, kiedy młodzież wie czego chce, czymś się interesuje. Słuchanie muzyki? Ok, a przyjdiesz na koncert? Już nie. To czym jest słuchanie muzyki, jak nie koncertem...? Chcieliśmy zrobić projekt słuchania różnych rodzajów muzyki, ale już nie przyjadą. Ale jak pamiętam siebie, to chyba przez moment tak jest, że się jest, gdzie się jest. Ale są jednostki, na przykład dziewczynka na kółku teatralnym, która nie ma problemu, żeby przyjść i pracować z seniorami.*

Podejrzewam, że takie się zdarzały i wcześniej, i zazwyczaj jest tak, że takie dzieci są związane z ośrodkiem kultury, przynajmniej przez jakiś czas, ale jak dorastają, to gdzieś znikają. Problem jest taki, że u nas nie ma szkoły średniej i młodzi wyjeżdżają. Myśm się śmiały, bo żeby zdawała do [nazwa mniejszej miejscowości poddana anonimizacji], ale dostała się do [nazwa większej miejscowości poddana anonimizacji]. No i teraz szukamy tej drugiej [tu pada imię dziewczynki], która gdzieś tam nam zastąpi tę pierwszą, bo potrzeba takich osób. A u nas gdzieś tam wszystko zamarło, te wszystkie kółka, nie mam zespołów wokalnych, więc jakby coś jeszcze...

M: DZIEWCZYNY MÓWIŁY, ŻE KIEDYŚ PAN(-I) PRZYJEŹDZAŁ/A, DO ZESPOŁU [nazwa

zespołu poddana anonimizacji], **ALE PRZESTAŁA PRZYJEŹDZAĆ.**

R: *Tak, więc teraz my, jako instruktorzy(-ki) bez zdolności wokalnych - nie jesteśmy gdzieś tam wokalne czy muzyczne, to ciężko nam zrobić na przykład przedstawienie teatralne, gdzieś jechać z piosenkami. **Kultura jest wielopoziomowa, ma wiele zadań przed sobą i trudno jest odciąć, na przykład teatr od muzyki i tak dalej, więc wydaje mi się, że to powinno przenikać.***

M: A JAKĄ MA PAN(-I) ROLĘ W TEJ INSTYTUCJI? NA CZYM POLEGA, JAK BY PANI O SOBIE OPowiedziała?

R: [Odpowiedź na to pytanie została poddana anonimizacji. Wynika z niej, że informator/ka pracuje w kilku podmiotach kultury. W związku z tym pracuje z dziećmi pochodzącymi z różnych środowisk, które w ramach swojej działalności usiłuje integrować. Podkreślamy ten fakt bowiem ma on znaczenie dla całego kontekstu wywiadu.]

M: CHCIAŁAM PANA(-IĄ) ZAPYTAĆ O ZNACZENIE INSTYTUCJI, W KTÓREJ PAN(-I) PRACUJE U W ŻYCIU DZIECI I MŁODZIEŻY?

R: [Odpowiedź na to pytanie została poddana anonimizacji. Informator(-ka) zauważa, że oferta kulturalna instytucji nie jest już tak bogata. Wynika to z charakterystyki miejscowości - młodzież migruje do szkół średnich w większych miejscowościach. Ponadto wiele zajęć kierowanych do tej grupy wiekowej zniknęło z oferty instytucji. Informator(-ka) zauważa również, że dzieci z rodzin o niższym statusie majątkowym mają mniejsze szanse by wziąć udział w zajęciach między innym przez problemy z transportem.]

M: JAK DZIECI TUTAJ TRAFIAJĄ?

R: *Zauważyłam, że młodzi rodzice częściej chcą dowozić dzieci na zajęcia. W tym projekcie to też brało udział dużo dzieciaków z okolic.*

M: CZY NA ZAJĘCIA ORGANIZOWANE PRZEZ PANA(-I) INSTYTUCJĘ PRZYCHODZĄ STALE TE SAME DZIECI, CZY POJAWIAJĄ SIĘ TEŻ NOWE?

R: *To są ciagle te same osoby. Zawsze, od kiedy pracuję, dążę do tego, żeby te zajęcia wakacyjne był bezpłatne. Żeby były dla wszystkich, żeby nikt tam nie czuł się wykluczony. **Ale dzieci z mniej zamożnych rodzin nigdy nie brały udziału w tych zajęciach.** Były poinformowane, ale może one wolą biegać po ulicy; takie dzieci ulicy, niż po prostu przyszyły na takie zajęcia. Zawsze po takich warsztatach wychodzisz z czymś do domu. No bo fajne my te rzeczy robimy. Nie wiem, dlaczego naprawdę, te same osoby przychodzą.*

*Z drugiej strony na początku, **jak robiliśmy BMK, to też było tak, że wybierałam V-VI klasę. Dlatego, że z doświadczenia wiem, że gdzieś tam ten wiek jest najbardziej zbliżony pod względem motoryki.** Bo kiedy robiliśmy tak, że ta rozpiętość wiekowa była bardzo duża, to te starsze siedziały i już się nudziły, bo skończyły. Kiedy były zajęcia klas IV, V, VI. No i był wielki płacz i złość, i w ogóle telefony: dlaczego tylko te klasy? Dzwonili rodzice i wymuszali zajęcia dla klas I-III. No i te starsze osoby, przychodzą i pytają czy mogą być wolontariuszami na tych zajęciach, bo takie fajne robimy te zajęcia. Ale my nie chcemy tak robić, nie chcemy tego robić. Później tego nie zatrzymamy. Wszystko jest gdzieś tam przeliczone. Nawet ten głupi sznurek. Sam wolontariat, spoko, ale uczestnictwo w warsztatach, to już jest problematyczne. No bo jak rozliczyć wtedy taki projekt?*

M: A CO DZIECI LUBIĄ ROBIĆ? CO PANI WIDZI W TEJ MIEJSCOWOŚCI?

R: *Dzieci na rowerach jeżdżą, deskorolki. Piłka nożna, może siatkówka, ale ja nie widzę siatkówki, bo jest w środku. Harcerstwo fajnie jest prowadzone bardzo. Tak naprawdę solidnie. Bardzo często się spotykają, z takim rygiorem.*

M: **MOJE KOLEJNE PYTANIE DOTYCZY ZAGOSPODAROWANIA CZASU WOLNEGO PRZEZ ORGANIZACJE I INSTYTUCJE. W JAKIM STOPNIU CZAS TEN ZOSTAJE POZOSTAWIONY DO ZAGOSPODAROWANIA DZIECIOM?**

R: *Jest u nas zespół dziecięcy [nazwa poddana anonimizacji], ale w zeszłym roku nie wystąpił nigdzie, na żadnych naszych imprezach. Nie chodzi o brak motywacji u dzieci. Chcą przychodzić mimo wszystko, ale jest tych dzieci coraz mniej. Teraz jest tak: ogłoszenie, plakat, ogłoszenie, nabór i może faktycznie dotrze do dzieci. Nawet ja też staram się w tym celu współpracować z przedszkolem. Ściągnęliśmy do nas dzieciaki na scenę. A przedszkolaki to siedzą to leżą, to ktoś w nosie dłubie. Jak to przedszkolaki, co by nie zrobili na tej scenie jest fajnie. Na tej scenie też jest fajnie, tańczą jak tańczą, tam wierszyki. Połowa oczywiście ćwiczyła pół roku a i tak nic z tego nie wychodzi. Więc, że tak powiem, jest fajnie i miło, sympatycznie, **więc może nie zawsze chodzi o ten taki efekt wow. Nie zawsze musi być profesjonalnie i super jakiś układ.***

M: **A MŁODZIEŻ NIE PRZYSZŁABY NA ZAJĘCIA TANECZNE?**

R: *Nie. **Może jest to kwestia motywacji.** Kiedyś zespoły wyjeżdżały na występy, nawet po okolicznych wioskach. Jest występ, jest scena. Wycieczka, to wycieczka. Występ to wiadomo, a potem jest fajnie. Kiedyś nocowaliśmy w starej szkole, była zimna woda, nie było toalety. Dzisiaj pewnie rodzice by przyjechali i zabrali dzieci.*

***Może takiej motywacji nie ma. Po co chodzić dwa razy w tygodniu na zajęcia i nawet nigdzie nie wystąpić.** Pani twierdzi, że nie ma z kim robić programu, ale może nie musi robić tak, jak do tej pory. A może dzieci mogą indywidualnie występować na scenie. Może ta dziewczynka mogłaby być gwiazdą na tej scenie. Ale nie: „Tak się nie da”. Wcale nie musi być to tłum ludzi na scenie robiących to samo. Bo to jest niefajne, gdy ktoś, kto odstaje od grupy, kto się nie nadaje, jest wciskany w kąt.*

M: **TERAZ WIELE DZIECI SPĘDZA DUŻO CZASU PRZEZ KOMPUTERAMI, ON-LINE.**

SPĘDZAJĄ TEN CZAS NIE TYLKO Z POWODU SZKOŁY, ALE DLATEGO, ŻE TO LUBIĄ...

R: *Netflix... Facebooka nadal używają najbardziej. Trochę na Instagramie. Nie za bardzo się znam na tym szczerze powiedziawszy...*

M: **CZY WIDAĆ, ŻE DZIECI MAJĄ PRZY SOBIE TELEFONY, ŻE COŚ W NICH OGLĄDAJĄ, ŻE UŻYWAJĄ ICH?**

R: *Pewnie, że tak. **To chyba jest wpisane w ich kulturę. Nie możemy mieć im tego za złe. Jakie możliwości daje Internet i technologia...** Gdybym ja to umiał(-a), co na przykład moja siostrzenica, to bym z tego nie wychodziła. To też są takie czasy. Wszystko idzie do przodu. Ja to większy problem mam z tym, żeby być na bieżąco. Dlatego zapisałam się na szkolenie z aplikacji. Warto, bo szybko to idzie wszystko do przodu, często też **staramy się gdzieś włączyć to... telefony do naszych zajęć, staramy się...** Na przykład robimy jakieś bransoletki i mówię: „Dobra. Macie telefony to teraz wyciągajcie i wygooglujcie, ile kosztuje taka bransoletka.” I to jest 150 złotych i to jest to samo. I za chwilę ktoś tam mówi: „Nie, na pewno tamto jest złote a my mamy srebrne”. Ja mówię: „Nie, spójrzcie: ta sama próba, to samo ten...” To: „Robimy” i to zadziałało. Jak ja bym im to powiedział(-a), to by było, że ten... A jak sami sprawdzili, to w ogóle.*

Wysyłamy do siebie na grupie jaki to na przykład film... Więc w ten sposób próbujemy... Wydaje się, że moglibyśmy w edukację iść bardziej. Ale chyba nikt z tym

nie nadąża.

M: A JAK PANI MYŚLI CZEGO DZIECI TAM SZUKAJĄ W INTERNECIE? CO DAJE IM PRZYJEMNOŚĆ?

R: *Nie wiem. To chyba ich trzeba zapytać czego szukają. Trudno mi powiedzieć. Myślę, że to, co wrzucają, to **widać po postach, że chcą zaistnieć**. Niektórzy np. w ogóle nie mają zdjęć na Facebooku. W ogóle nawet tego swego profilowego. To też gdzieś tam o czymś świadczy, **że siebie nie akceptują**, czy coś w tym stylu. Jakby nie chcą po prostu, żeby ludzie widzieli. Nawet jak tam u nas w projekcie robimy zdjęcia, to ktoś tam mówi, że nie chce. Nie ma, że nie chce: „Chodź, dawaj, jak wszyscy to wszyscy. Wszyscy albo nikt” Więc gdzieś tam później: „O, fajnie jednak” czy coś tam. **Ale dużo jest takich dzieci, które nie chcą, które gdzieś tam się chowają i ciężko jest tam gdzieś je wyciągnąć. Jak dajemy im możliwość wyboru to też zauważyliśmy, że nie zawsze jest fajne, bo one nie potrafią same podjąć decyzji. To jest też nauczka dla nas. Po prostu wychodzi też z tego, że się uczymy. Ja też zawsze mówię o tym, że też potrzebna jest ewaluacja w naszej pracy. Tak, że na koniec roku usiądźmy i gdzieś tam pogadajmy co się sprawdziło a co nie. Co zmienić? Dosłownie zapisujemy, bo za rok znowu tego nie pamiętamy i jak piszemy projekt to wyciągamy te notatki i np.: nigdy więcej młodzieży, nigdy nie dawaj wyboru. A gdzieś tam w głowie, ale fajnie by było jakby mieli różne opinie.***

M: JUŻ W ZASADZIE ZADAŁAM TO PYTANIE, ŻE NIEKTÓRE DZIECI I MŁODZIEŻ UCZESTNICZĄ W ZAJĘCIACH DODATKOWYCH A NIEKTÓRE NIE I OD CZEGO TO ZALEŻY? A CO W GRUPIE, W KTÓREJ BYŁ REALIZOWANY PROJEKT? CO JEST DLA NICH OBECNIE NAJWAŻNIEJSZE? CZY TO WIDAĆ? JAK PANI MOGŁABY TO OPISAĆ?

R: *Chyba rówieśnicy, taka akceptacja między sobą. Mimo, że próbowaliśmy gdzieś tam ich zgrać, tak bardziej integracyjnie, żeby było. To i tak siedziały, że każdy miał stolik dla siebie. I cyk cyk, cyk, od razu było widać kto z kim. Wcześniej chyba tego tak bardzo nie było widać. A może nie zwracałam uwagi, ale chyba nie. **Kiedyś po prostu grupa to była grupa a teraz jest ciężko. Takie podziały, no były widoczne. Nawet w ich rozmowach. Gdyby ich wymieszać, to to pewnie by się dogadały. One jakby nie są zamknięte. Myślę, że na zasadzie, że one nie chcą próbować z kimś innym, jakby tak. Że tutaj między sobą dwie koleżanki i one nie potrzebują nikogo innego. Jakby musiały, to by musiały, ale już by były niezadowolone z zajęć. To też jest tak. A tu robiły sobie gdzieś tam dwójkami, tu chłopak ze swoją dziewczyną.***

M: CZYLI CHODZI O ICH RELACJE WZAJEMNE?

R: *Gdzieś tam utrzymujemy je, nie zrywamy ich. Mamy jakieś zajęcia integracyjne, zabawy a także stawiamy ich w rzędku: „Dobierzcie się we dwóch.” Bo to jest tak, że: „Ja zawsze chcę być z tym.” Zawsze tak było. Na wuefie czy gdziekolwiek. To jest normalne. „Dobra, dobierzcie się w dwójki” albo w ogóle tego unikamy, staramy się ich nie dzielić. Jak przyszłyby dwie, trzy czy pięć, to fajnie, że przyszły, **ale jeszcze żeby ich jeszcze dzielić? To by następnego dnia nie przyszły bo zostały rozdzielone. No i by była klapa.***

M: CHCIAŁAM ZAPYTAĆ O POCZUCIE WŁASNEJ WARTOŚCI U DZIECI. CO JEST WAŻNE DLA ROZWOJU ICH POCZUCIA WŁASNEJ WARTOŚCI? CZY TO WIDAĆ?

R: *Ja myślę, że to się wynosi przede wszystkim z domu, z wychowania.* [Tutaj następuje opis konkretnego zdarzenia, które zostało poddane anonimizacji.] (...) *ale może to też się przekłada na to, kto przychodzi na takie zajęcia. Że to są osoby takie gdzieś tam silne. Takie, które są we wszystkich zajęciach i na wieczór do domu wracają. (...) Więc to, tak myślę, że to zdecydowanie od rodziców zależy. Później gdzieś tam nawet jakby wchodziły te dzieciaki z pewnością siebie... W jakąkolwiek grupę nie wchodzi, to czują się pewne siebie. Nawet jak nie są akceptowane to i tak czują się pewnie. A tutaj jednak chyba z tego domu wynoszą najwięcej.*

M: **A JAK JEST Z CZASEM WOLNYM, KTÓRY MOŻE BYĆ PRZEZNACZONY NA ZAJĘCIA?**

R: *Nam jest też ciężko czasem wstrześć się z zajęciami. Ciężko nam się wgrać gdzieś tam w te godziny. Bo są osoby pracujące, które by przyszły gdzieś tam po południu, my jednak pracujemy do 16.00. Ok. Ja mogę zostać raz w tygodniu, raz na dwa tygodnie, po godzinach gdzieś tam. Tak. I sobie później to odebrać, bo z tym nie ma problemu. No, ale to gdzieś tam mój prywatny czas. I jakoś trzeba się z tym liczyć gdzieś tam. No ale to kultura no. [śmiech]*

M: **CZY DZIECI MAJĄ OKAZJĘ WSPÓLDECYDOWAĆ O TYM, CO SIĘ BĘDZIE DZIAŁO? JAK ZAJĘCIA BĘDĄ WYGLĄDAŁY? MOŻE PODPOWIADAJĄ NA ETAPIE PISANIA PROJEKTU?**

R: *Na etapie pisania to już nie, bo to już są konkrety, gdzie trzeba budżet oceniać więc nie ma tutaj możliwości. **Robimy zawsze ankiety. Trochę im narzucamy, bo tak jak mówiłam oni nie wiedzą.** Trudno żebyśmy w piłkę nożną grały, jeśli projekt jest z kultury itd. No więc gdzieś tam narzucamy jakieś... Może nie tyle narzucamy, **co w ankiecie podajemy przykłady, co byśmy chcieli zrobić. Są jeszcze takie wolne rozmowy:** „Podoba wam się to?” Albo: „Byście chcieli, żebyśmy robili jakieś zajęcia?” Gdzieś tam wychodzą w takich rozmowach z doskoku, co im się podobało a co nie: „Co jeszcze lubicie? A czy widziałyście coś fajnego?” Zawsze im mówię, żeby wpisywały w Google, w wyszukiwarkę, gdzieś tam różne skróty więc im poddaję, że: „Co byście chciały zrobić na przykład?” Żeby jak wyszukiwać takie rzeczy, te pomysły wszystkie. Więc czasem przychodzą już z jakimiś pomysłami, że może coś takiego zrobić. Patrzymy **na to, co jest w tym momencie modne, bo nowe dzieciaki jadą na fali, że nie zrobimy czegoś, co było sprzed wieku. Czyli z tamtego roku, bo to już było.** Te projekty są też po to, żeby pewne działania sprawdzić. Nas też nie jest stać, a dzięki udziałowi w projekcie możemy zakupić pewne materiały.*

M: **CZY JAKOŚ INACZEJ STARACIE SIĘ PAŃSTWO DAWAĆ POLE DO DZIAŁANIA DZIECIOM I MŁODZIEŻY? NIE TYLKO W TWORZENIU TYCH POMYSŁÓW. CZY W RAMACH ZAJĘĆ ZDARZA SIĘ DYSKUTOWAĆ NA BIEŻĄCE TEMATY Z DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ? A JEŻELI TAK, TO NA JAKIE? MOŻE ONE SAME COŚ PODNOSZĄ? CO JEST DLA NICH TAKIEGO WAŻNEGO? CO NA PRZYKŁAD OMAWIAJĄ?**

R: *Ja wiem? Chyba, że coś się zdarzy takiego... to jeszcze zależy, **bo jeśli to są warsztaty i my w tym momencie coś robimy, to są zajęte i nie ma jakby takiego ten.** A jak byliśmy na wycieczkach, to tu już były rozmowy. **Gdzieś tam byliśmy cały dzień. To było w autobusie, takie luźne, gdzieś tam, jemy...** To w takich sytuacjach. Tak na warsztatach, to chyba nie ma czasu, nie dajemy im czasu. Jest cisza i skupienie. Chyba że gdzieś tam w wolnym czasie, jak jedzą. A gdzieś tam chyba*

między sobą **bardziej rozmawiają**.

M: NIE ZAWSZE DZIELĄ SIĘ TYM PRYWATNYM ŚWIATEM?

R: *Chyba nie. To jeszcze zależy od dzieci, bo czasem są też takie wygadane, że „A proszę pani, a słyszała pani... I tam tetetetete.” I są takie osoby, które nie przestają. A reszta to raczej jest taka, że gdzieś tam nawet nie interesują się co się dzieje. **Nie interesują się tym światem, jakimiś problemami czy tak dalej.** Po prostu żyją swoim życiem, Facebooka i o tym sami nie mówią raczej, sami nie.*

M: A CZY ZNA PANI JAKIEŚ INICJATYWY LOKALNE, W TWORZENIU KTÓRYCH DZIECI MAJĄ SWÓJ UDZIAŁ? CZY DZIECI MOGĄ ZAISTNIEĆ W INNYCH INICJATYWACH LOKALNYCH?

R: *No chyba lokalna grupa harcerska tylko. No na pewno mają też w szkole jakieś zajęcia i mają tam projekty, wymiany, ale ja się tym za bardzo nie interesowałam. U nas nie ma kółek. A szkoły mają kółka. Mają. Mają jakieś, ale jakie, to tego nie wiem.*

M: CZY SĄ JAKIEŚ OBSZARY, W KTÓRYCH DZIECI I MŁODZIEŻ SZCZEGÓLNIIE ZABIERA GŁOS? CZY TO WIDAĆ?

R: *Ja wiem? Nigdy nie widziałam, żeby... **Myszę, że u nas problem polega też na tym, że u nas nikt nie powiedział, że mogą wyrazić takie zdanie. Bo chyba nie wiedzą, że mogą.** Może w ten sposób? Też jest wiele rzeczy, które w jakiś sposób gdzieś tam... skoro jeżdżą na tych deskorolkach, to zrobimy z projektu jakąś rampę. Mielibyśmy po prostu dzieciaki na oku, by się coś działo, ktoś by tu był a nie: „Idźcie stąd, nie wolno tu jeździć, bo...” Jak mają tu przyjąć jak **nawet po prostu pojeździć na placu się nie da? Więc, no... Niedługo to... Chyba deskami okna pozabijać i naprawdę. Ciężko jest, ciężko.***

M: JAKIE INNE DZIAŁANIA W PANa(-I) MIEJSCOWOŚCI SĄ PODEJMOWANE, O KTÓRYCH MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE WCHODZĄ Z DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ W DIALOG? GDZIE DZIECI I MŁODZIEŻ MAJĄ MOŻLIWOŚĆ WSPÓŁDECYDOWANIA. CZY CHCIAŁBY(-ABY) PAN(-I) COŚ POWIEDZIEĆ NA TEN TEMAT?

R: *Chyba nic. **Dalej tylko harcerstwo przychodzi mi do głowy.** Gdzie faktycznie coś fajnego robią. Czy one o tym decydują? Tego też nie wiem. Ale to jest chyba kwestią tych poziomów, które mogą przejść. I jak chcą w tych starszych, to wymyślają dla tych młodszych. Są opiekunami i tam dla nich jakby gry terenowe, więc bardzo fajne rzeczy, tak? Dużo jest tam tych dzieci i **fajne jest to, że one mają tam ten rygor, nie? Że to nie jest takie, że przyjdiesz sobie albo nie przyjdiesz. Nie. Masz się stawić, masz kary, masz pompki ładować, bo to było za coś tam, czegoś się nie zrobiło czy na czas. No więc jest to gdzieś tam... Może tego dzieciom trzeba? Że nie mogą właśnie same wybierać, więc **gdzieś tam dzieciaki potrzebują takich rzeczy, że są „od do” jakieś zasady.** Może to też jest jakiś **głos dzieci właśnie. Że potrzebują po prostu takich rzeczy a nie: „Co byś chciał?” Bo on nie wie co by chciał.** A jak gdzieś tam się narzuci, czy zaproponuje, i one wezmą udział... I też nie zawsze się sprawdza. W naszej grupie też były osoby, że była krwawica, makabra. A takie, które mykały pyk, pyk, pyk i zrobione, nie? No tego nie przewidzisz, ale fajnie, że próbują. **Na tym to polega. Żeby popróbowwały różnych technik, różnych tam rzeczy, tak? Bo gdzie jak*****

	<p><i>nie właśnie tu, można spróbować czy śpiewu, czy tańca, czy czegokolwiek innego.</i></p> <p>M: A JAKIE PANA(-I) ZDANIEM POWINNO BYĆ MIEJSCE KULTURY W ŻYCIU DZIECI I MŁODZIEŻY?</p> <p><i>R: Bardziej gdzieś widzą kulturę... To właśnie muzykę, teatr. Takie górnolotne wydaje mi się po prostu. Żeby to było miejsce spotkań, żeby przychodziły tu po prostu nawet posiedzieć. Nie muszą tu wcale nic robić, żeby chciały tu przychodzić. Niekoniecznie jakby właśnie po coś konkretnego, ale żeby to właśnie było miejsce spotkań.</i></p> <p>M: CZYLI PRZYCHODZENIE TUTAJ SPRAWI, ŻE BĘDĄ INACZEJ UCZESTNICZYĆ W KULTURZE?</p> <p><i>R: Myślę, że kultury trzeba też wszystkich uczyć, nie? To dało mi spojrzenie właśnie w drugą stronę, że może właśnie trzeba, trzeba to przemycać powoli. Ja tak robię w [nazwa placówki poddana anonimizacji] u siebie. Że jak robimy jakieś prace plastyczne, to włączamy muzykę. Mówimy: „Dobra, co chcecie? Ok. Dobra, dość. Teraz jedna moja.” Ja im specjalnie puszczałam coś takiego, żeby tam im uszy powykęcało, jakiegoś tam Mozarta czy coś tam specjalnie, nie? I ten: „Znacie to?” „A no znamy z jakiegoś tam filmu albo z telefonów” I oni przecierpią to i oczy im się takie robią oooo. „Dobrze, że to już koniec. A teraz ja...” Ale fajne jest później to, że jak gdzieś leci, to moje dzieci wiedzą co to jest, np.: Beethoven albo coś tam, nie? To jest mega po prostu. Wtedy naprawdę serce rośnie, że to wychodzi tak mimowolnie trochę. Jakby się mieli udać na taki koncert, gdzieś u nas to wiadomo, a tutaj gdzieś tam trzeba to przemycać pomiędzy.</i></p>
<p>Transkrypcja wywiadów IDI z dziećmi lub młodzieżą (jeśli zostały przeprowadzone)</p>	<p>Nie dotyczy.</p>
<p>Opis doboru próby respondentów do badań IDI (jeśli zostały przeprowadzone)</p>	<p>Nie dotyczy.</p>
<p>Podsumowanie studium przypadku</p>	<p>Spotkanie z dziećmi biorącymi udział w spotkaniu zostało zorganizowane w grupie</p>

<p>– autoewaluacja</p>	<p>wiekowej od 11 do 13 lat. Badani zostali wytypowani przez koordynatorkę projektu. Była to grupa dzieci biorąca udział w tegorocznej edycji programu BMK w województwie podlaskim z gminy wiejsko-miejskiej.</p> <p>Badani z entuzjazmem brali udział w warsztacie. Ich odpowiedzi momentami były bardzo rozbudowane i niekiedy dotyczyły zagadnienia, co wymagało szczególnego zaangażowania prowadzącego w celu ukonkretnienia informacji.</p> <p>W praktyce okazało się, że realizacja scenariusza warsztatów wymaga więcej czasu, niż przewidziano w rekomendacjach. Po upływie około 90 minut dzieci czuły się zmęczone.</p> <p>Metody jakościowe opracowane w rekomendacjach wymagają od badaczy dużego nakładu pracy, w związku z tym okres ich realizacji powinien zostać wydłużony. Wakacyjny czas, kiedy odbywały się zajęcia w ramach BMK sprawiał, że część uczestników była niedostępna w czasie, kiedy zostały zaplanowane badania, a w związku z tym nie było wiele czasu na opracowanie zebranych danych.</p> <p>Wywiad indywidualny z osobą dorosłą przeprowadzony ON-SITE jest znacznie lepszym narzędziem do pozyskiwania danych niż wywiad zrealizowany on-line. (Wynika to z naszych doświadczeń zdobytych w ramach realizacji innych badań.)</p> <p>Spotkania warsztatowe z dziećmi były interesujące, warto je uzupełnić o obserwacje przeprowadzane w trakcie realizacji działań projektowych.</p>
<p>Podsumowanie studium przypadku – miejsce kultury, partycypacja w kulturze, wartości, sprawczość / podmiotowość</p>	<p style="text-align: center;">DZIECI:</p> <p style="text-align: center;"><i>Jakie są przejawy partycypacji dzieci w kulturze?</i></p> <p>Z wypowiedzi dzieci biorących udział w wywiadzie wynika, że podejmują następujące formy aktywności: zespoły taneczne, zajęcia w plastycznym, gra na instrumentach, robienie zdjęć, uprawiają sport: gra w piłkę nożną, piłka siatkowa, koszykówka, pływanie, taniec, deskorolka, rowery; uprawiają e-sport (Fifa, tenis), należą do harcerstwa, podróżują (wycieczki z rodziną, wycieczki szkolne, wyjazdy z oazą), grają w gry planszowe, oglądają filmiki na YouTube, Tik-toku, są użytkownikami <i>Netflix</i> oraz korzystają z portali społecznościowych, takich jak Facebook i Instagram.</p> <p style="text-align: center;"><i>Jak dzieci postrzegają swoją podmiotowość w kontekście uczestnictwa w kulturze?</i></p> <p>Dzieci dostrzegają problemy obecne w ich świecie, ale przyznają, że często nie mogą ich rozwiązać ze względu na swój wiek i brak możliwości oddziaływania na otoczenie bądź postawy dorosłych. Dzieci przyznają również, że mają wpływ na to jak spędzają swój czas z rodziną oraz na to w jakiego rodzaju aktywnościach kulturalnych biorą udział.</p>

Jak dzieci postrzegają swoją sprawczość w kontekście uczestnictwa w kulturze?

Dzieci były zadowolone z udziału w projekcie BMK i opowiadały o rzeczach stworzonych w trakcie warsztatów, że mogły je zabrać do domu i mogły się pochwalić rzeczami stworzonymi przez siebie i czuły się dumne z tego, co zrobiły.

Wartości o jakich mówią dzieci w wywiadzie w kontekście tego, co ważne w kulturze: rodzina, dzieci, zwierzęta, przyroda, religia (wspólnoty, modlitwa) znajomi, zdrowie, pozytywne nastawienie do świata

OPIEKUN:

Jakie jest miejsce kultury w życiu badanych dzieci w opinii realizatorów projektów?

Respondent(-ka) wskazuje na częsty brak zainteresowania dzieci światem zewnętrznym, jego problemami. Jej zdaniem wynika to z powodu „życia we własnym świecie”, który ma w dużym stopniu charakter wirtualny. Zauważa również, że dzieci często skupiają się na tym, co je interesuje i rzadko otwarte są na nowe propozycje. Z wywiadu wynika również wniosek, że edukacja kulturalna jest procesem nieustającym i należy mieć na tego typu działania określone pomysły i metody. W opinii respondentki kultura przez dzieci jest często rozumiana jako teatr albo muzyka i wiązana przede wszystkim z kulturą wyższą.

Jak w opinii realizatorów projektów przejawia się partycypacja dzieci w kulturze?

Z doświadczeń Informatora(-ki) wynika, że dzieci chętnie uczestniczą w wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez instytucje kultury. Mają jednak ograniczone możliwości ze względu na coraz uboższą ofertę do nich skierowaną. Respondent(-ka) zauważa również, że partycypacja dzieci w kulturze jest znacznie ograniczona przez względy związane z transportem (problemy z dowożeniem dzieci przez rodziców, duża odległość od instytucji kultury). Z powyższym wiąże się również to, że dzieci wywodzące się z rodzin o niższym statusie majątkowym mają utrudniony kontakt z kulturą. Sytuacja ta przekłada się często na fakt, że w zajęciach organizowanych przez instytucje kultury biorą udział często wciąż te same osoby. Respondent(-ka) zauważa również, że dzieci, które uczestniczyły już w jakimś projekcie, na przykład BMK, bądź są aktywne na innych polach – mają szerokie zainteresowania, chętniej potem biorą udział w innych działaniach przygotowanych przez instytucje kultury.

Inne aktywności, które Informator(-ka) wymienia jako podejmowane przez dzieci, to: harcerstwo, oaza, jazda na deskorolce, korzystanie z mediów: Netflix, Facebook, Instagram.

Jak realizatorzy projektów opisują uczestnictwo dzieci w kulturze?

Z relacji Respondenta(-ki) wynika, że dzieci i młodzież chcą brać udział w zajęciach, które są dla nich w jakiś sposób atrakcyjne. Nie dostrzegają przy tym, że często, by

wziąć udział w tej „atrakcyjnej” części, trzeba wypełnić pewne zobowiązania, których realizacja może być mniej przyjemna.

W opinii Respondenta(-ki) młodsze dzieci chętniej biorą udział w wydarzeniach organizowanych przez jednostki kultury. Kłopot stanowi młodzież, która tego rodzaju aktywność podejmuje stosunkowo rzadko. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest migracja uczniów do szkół średnich w większych miastach. Zdaniem Informatora(-ki) na zwiększenie partycypacji starszych dzieci w kulturze można wpłynąć motywując potencjalnych uczestników zajęć możliwością otrzymania nagród i gratyfikacji, takich jak występ na scenie czy atrakcyjna wycieczka.

Jak realizatorzy projektów opisują swój model kooperacji z dziećmi?

Wiele zajęć kierowanych do dzieci zniknęło z oferty badanego podmiotu kultury. Przyczynami takiego stanu rzeczy są: niedobory kadrowe, ograniczenia finansowe, brak elastyczności w zakresie form i tematyki zajęć, rezygnacja z prowadzenia niektórych zajęć spowodowana zbyt małą ilością odbiorców. Informator(-ka), by zachęcić dzieci do udziału w zajęciach kulturalnych obecnie realizowanych, w swojej pracy animacyjnej często łączy teksty kultury popularnej z tekstami klasycznymi (mówi, że je „przemycza”).

Żeby poznać potrzeby odbiorców, np. dzieci, Respondent(-ka) wykonuje diagnozę ich potrzeb i zainteresowań. Po zakończonych projektach dokonuje również procesu ewaluacji. Wnioski w ten sposób sformułowane stają się inspiracją i wskazówką w trakcie tworzenia przyszłych projektów.

Respondent(-ka) wspomina również o tym, że często nie ingeruje w kształt grup w trakcie zajęć, bo uczestnicy tego nie lubią i są przywiązani do pracy z konkretnymi osobami. Gdy przyporządkować ich do grupy, w której nikogo nie znają, często potem nie chcą uczestniczyć w zajęciach.

Jak realizatorzy projektów wzmacniają poczucie podmiotowości dzieci w kontekście ich uczestnictwa w kulturze?

Respondent (-ka) wskazuje, że dzieci, z którymi pracował(-a) bardzo sporadycznie wyrażają swoje zdanie. Wiele z nich po prostu nie wie, że może to zrobić. By poznać ich potrzeby i zainteresowania Informator(-ka) przeprowadza ankiety. O ile dzieci wyrażą taką chęć, uczestniczą w rozmowach, które dzieci, chcąc być wysłuchane, podejmują poza zajęciami (w podróży autobusem, na spacerze, w trakcie przerw, czy w trakcie posiłków).

Jednocześnie respondent(-ka) przyznaje, że nie w każdych okolicznościach słucha głosu odbiorców, bo gdyby tak robił(-a) nie wychodziłby(-aby) poza wciąż te same aktywności, które oni zgłaszają. Zauważa ponadto, że ograniczenie możliwości wyboru, jakiego dzieci mogą dokonać, znacznie ułatwia pracę animacyjną. Dzieci mają bowiem wielokrotnie problem z podejmowaniem decyzji i wyrażaniem własnego zdania. Dlatego w trakcie realizacji projektu pewne zadania trzeba uczestnikom narzucać z góry, bądź podejmować za nich niektóre decyzje.

Jaką wagę realizatorzy projektów przykładają do sprawczości dzieci w kontekście ich uczestnictwa w kulturze?

Respondent (-ka) podkreśla, że chciałaby w trakcie swoich zajęć dawać możliwość podejmowania decyzji dzieciom, ale często tego nie robi z kilku powodów:

- dzieci mają problemy z podejmowaniem decyzji,
- jeśli mają podjąć jakąś decyzję to zajmuje im to bardzo dużo czasu,
- dzieci najchętniej dokonują wciąż tych samych wyborów i często nie są

	<p>otwarte na nowe rozwiązania</p> <p>Respondent(-ka) przyznaje dostosowuje swoje działania do aktualnych zainteresowań dzieci, „podąża za modą”. Tylko bowiem w ten sposób może podtrzymać zainteresowanie odbiorców. Dzieci mają zatem realny wpływ na kształt i formę zajęć, w których uczestniczą.</p> <p>Respondent(-ka) uważa, że udział dzieci w wydarzeniach kulturalnych jest istotnym aspektem życia społeczności lokalnej, budowania więzi wspólnotowych, rozwijania ich postaw społecznych. Jest jej przykro, że dzieje się coraz mniej w instytucji, w której pracuje i nie widzi możliwości zmiany tego stanu ze względu na sposób jej zarządzania, brak elastyczności instruktorów w konstruowaniu oferty zajęć i jej formy.</p> <p>WARTOŚCI O JAKICH MÓWI OPIEKUN W WYWIADZIE W KONTEKŚCIE TEGO, CO WAŻNE W KULTURZE: tradycja, lokalność, relacje, wspólnota, pamięć, edukacja kulturalna.</p>
Zestawienie danych o zespole badawczym	<p>Kulturoznawcy z Instytutu Studiów Kulturowych Uniwersytetu w Białymstoku:</p> <p>Tomasz Adamski</p> <p>Ewa Kępa</p> <p>Karolina Wierel</p>
Data przeprowadzenia badań w grupie dzieci/ młodzieży	26.08.2021
Data przeprowadzenia wywiadu pogłębionego	26.08.2021 (wywiad przeprowadzono po warsztacie diagnostycznym z dziećmi)

Załączniki:

1. Dokumentacja wizualna warsztatów – pendrive
2. Materiały warsztatowe – 7 sztuk kartek z flipczartów